

W Gdyni, Radomiu i Limanowej uroczystość odsłonięcia Pomnika Wdzięczności

W czasie uroczystości społeczeństwo polskie złożyło u stóp pomników liczne kwiaty i wieńce

WARSZAWA. — W Gdyni, Kielcach i Limanowej w woj. krakowskim odbyły się w niedzielę 8 bm. uroczystości odsłonięcia ufundowanych przez społeczeństwo, Pomników Wdzięczności dla bohaterów Armii Radzieckiej — wyzwolicieli naszego kraju.

Uroczystość odsłonięcia Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej w Gdyni na skwerze Kościuszki stała się gorącą manifestacją społeczeństwa Wybrzeża na cześć wielkiego Kraju Rad.

Na skwerze, wokół wzniesione go przez społeczeństwo miasta pomnika, zgromadziły się liczne rzesze portowców, stoczniowców, marynarzy, robotników zakładów produkcyjnych Wybrzeża oraz młodzieży szkolnej.

Blisko 40 tys. mieszkańców Radomia brało udział w uroczystym odsłonięciu Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, ufundowanego przez społeczeństwo tego miasta.

U stóp pomnika delegacje społeczeństwa złożyły wieńce i liczne wianki kwiatów.

Z udziałem ponad 10-tysięcznej rzeszy ludności z okolicznych wsi, delegacji zakładów pracy i szkół oraz przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych odbyło się w dniu 8 bm. w Limanowej uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci bohaterów Armii Radzieckiej, poległych w walkach o

wyzwolenie tej ziemi spod hitlerowskiego okupanta.

W czasie uroczystości złożono liczne wieńce i kwiaty u stóp granitowego obelisku-pomnika na którym piękna rzeźba obrazuje zbratanie się radzieckiego żołnierza z polską ludnością. Na cokole pomnika widnieje napis: „Wieczysta przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego”.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 271 (677)

Białystok, poniedziałek 9 listopada 1953 r.

A Cena 20 gr

NA STR. 2 ZAMIESZCZAMY SKRÓT REFERATU CZŁONKA KC PZPR, WICEPREZESA RADY MINISTRÓW STEFANA JĘDRYCHOWSKIEGO, WYGŁOSZONEGO NA AKADEMII POŚWIĘCONEJ XXXVI ROCZNICY WIELKIEJ PAŹDZIERNIKOWEJ REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ.

W ROCZNICĘ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Nowe bloki mieszkalne, obiekty socjalne, świetlice i szkoły przekazano społeczeństwu

122 izby mieszkalne otrzymali mieszkańcy Siemianowic, Bytomia i Czeladzi. W dzielnicy „Raków” w Częstochowie oddano do użytku nowe przedszkole z którego korzystać będzie 120 dzieci

WARSZAWA. — W całym kraju w rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej oddano do użytku społeczeństwu wiele nowych bloków mieszkalnych, nowych szkół i świetlic, wiele różnych nowych obiektów socjalnych.

STALINOGRÓD. — Szereg nowych izb mieszkalnych przekazano w rocznicę Wielkiego Października ludziom pracy wielu miast śląskich. M. in. bloki mieszkalne o łącznej ilości 122

izb otrzymali mieszkańcy Siemianowic, Bytomia i Czeladzi.

W pięknym bloku mieszkalnym oddanym przed terminem w Dąbrowie Górniczej zamieszka 15 rodzin pracowników huty im. Dzierżyńskiego i kopalni im. gen. Zawadzkiego.

Robotnicy zakładów wyrobów kutech w Sosnowcu otrzymali, dzięki pomyślnej realizacji zobowiązań październikowych przez załogę Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, na kilka dni przed wyznaczonym terminem nowy, komfortowo wyposażony hotel robotniczy.

Z zadowoleniem powitali mieszkańcy robotniczej dzielnicy „Raków” w Częstochowie oddanie w dniu 1 listopada br. do użytku w tej dzielnicy pięknego nowoczesnego przedszkola. W budynku przedszkola obok jasnych, słonecznych sal do gier i zabaw mieszczą się również: nozocześnie urządzone kuchnia, jadalnia oraz łazienka wyposażona w natryski. Z przedszkola

tego korzystać będzie 120 dzieci pracowników huty im. Bolesława Bieruta.

WARSZAWA. — Nowe hotele robotnicze, świetlice i inne urządzenia socjalne otrzymali robotnicy stołecznych zakładów pracy.

M. in. do użytku załogi huty „Warszawa” oddano piękny dom o kubaturze 15 tys. m sześć.

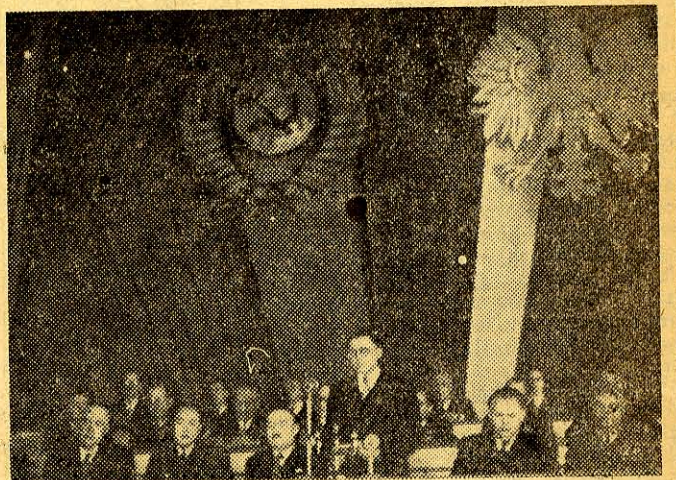
LUBLIN. — W Lublinie robotnicy Fabryki Samochodów Ciężarowych — wybitni przodownicy pracy — otrzymali nowoczesne mieszkania w osiedlu ZOR — Bronowice. M. in. nowe mieszkanie otrzymał ślusarz montażowy, przodownik pracy — Adam Gruza, wykonujący 250 proc. normy.

400 tys. kilometrów bez płukania kotła

WROCLAW. Gorąco witała załoga parowozowni wrocławskiej drużyny parowozu PT — 47 — 74: maszynistów Mariana Fieta i Zdzisława Lesisza oraz pomocników — Rajmonda Habcliczka i Mariana Mośko, którzy zrealizowali swoje zobowiązanie październikowe, przejeżdżając na swym parowozie bez płukania kotła 400.112 km.

Wykorzystując doświadczenia maszynistów radzieckich, drużyna wrocławska dzięki troskliwej opiece nad parowozem zaoszczędziła dwie planowe naprawy bieżące powierzonej sobie lokomotywy.

Uroczysta akademія w Warszawie



W dniu 6 listopada 1953 r. odbyła się w Warszawie uroczysta akademія dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki zagaja akademię. (CAF — fot. Kondracki)

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w 36 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Na przyjęciu obecni byli przewodniczący KC PZPR Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut i Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki

WARSZAWA. — W dniu 7 bm. ambasador ZSRR w Polsce G. Popow wydał przyjęcie z okazji 36 Rocznic Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Na przyjęcie przybył przewodniczący KC PZPR Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut oraz członkowie Biura Politycznego

KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem na czele, członkowie rządu, członkowie KC PZPR, generalicja, przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przodownicy pracy.

Na przyjęciu obecna była radziecka delegacja wszechzwiązkowego towarzystwa łączności kulturalnej z zagranicą — WOKS, przybyła do Polski na uroczystości Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z zastępcą Ministra Kultury ZSRR W. Stoletowem na czele, kierownictwo i artyści bawiące go w Polsce zespołu teatru E. Wachtangowa jak również kierownictwo goszczącej w Polsce drużyny piłkarskiej „Spartaka”. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

WYKONALI ZOBOWIĄZANIE

10 samochodów „Lublin” ponad plan

LUBLIN. — Największy obiekt Planu 6-letniego na Lubelszczyźnie — Fabryka Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta — realizując zobowiązania dla uczczenia Wielkiej Rewolucji zmontowała dodatkowo w październiku 10 samochodów „Lublin”.

Szczególnie wyróżnili się załogi wydziałów narzędziowni i urządzeń,

Z okazji 8 rocznicy powstania SFMD

Spotkanie młodzieży Białegostoku ze studentami Chin i Korei

Młodzież Zambrowa i Starosielec gościła przedstawicieli Albanii i Czechosłowacji

Wczoraj w Białymstoku gościli zaproszeni przez ZW ZMP z okazji 8 rocznicy powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz Międzynarodowego Dnia Młodzieży — studenci koreańscy i chińscy.

Przybyli do Białegostoku goście zagraniczni spotkali się w Klubie TPP-R z młodzieżą Białegostoku. Po spotkaniu goście wyjechali do Łap i Raczek, gdzie odbyli podobne spotkanie z młodzieżą tych miejscowości.

Tego samego dnia młodzież Zambrowa i Starosielec gościła przedstawicieli Albanii i Czechosłowacji.

Szczegółowe sprawozdania z pobytu gości w Białymstoku i województwie podamy w następnym numerach „Gazety”. (Jo)

PO MIESIĘCZNYM POBYCIE

Delegacja WOKS opuściła Polskę

WARSZAWA. — W dniu 8 bm. po miesięcznym pobycie, opuściła Polskę delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) z zastępcą ministra

Kultury ZSRR W. Stoletowem na czele.

Delegacja WOKS bawiła w Polsce na zaproszenie Zarządu Głównego TPP-R w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Odjeżdżających gości na lotnisku Okęcie żegnali: wiceminister Kultury i Sztuki — J. Wilczek, wiceminister Szkolnictwa Wyższego — E. Krassowska, przedstawiciele KC PZPR, Zarządu Głównego TPP-R, Polskiej Akademii Nauk, świata artystycznego stolicy oraz delegacje młodzieży.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce G. Popow oraz przedstawiciel WOKS I. Łukownikow.

Pożegnanie miało niezwykle serdeczny charakter. Odjeżdżającym wręczono liczne wianki kwiatów.

PIERWSZA W PRZEMYSŁE WĘGLOWYM

Załoga kopalni „Gottwald” zrealizowała roczny plan wydobycia

Do końca roku załoga kopalni wydobędzie dodatkowo wiele dziesiątków tys. ton węgla

STALINOGRÓD. — W dniu 7 bm. w godzinach porannych na 53 dni przed terminem załoga kopalni „Gottwald” pierwsza w przemyśle węglowym zameldowała o pełnej realizacji zadań wydobyczych na rok bieżący. Dzięki przedterminowej realizacji planu rocznego załoga kopalni wydobędzie dodatkowo do końca bieżącego roku wiele dziesiątków tysięcy ton węgla. Kopalnia „Gottwald” sukces swój zawdzięcza przede wszystkim świadomości, bojowości i zdyscyplinowaniu całej załogi, która rytmicznie wykonywała i przekraczała w ciągu całego roku dzienne zadania produkcyjne.

Do przedterminowej realizacji zadań wydobyczych przez załogę kopalni „Gottwald” przyczyniła się także m. in. wzrastająca stale mechanizacja proce-

su wydobywczego oraz transportu, uruchomienie 6 nowych ścian, w tym 4 całkowicie zmechanizowanych oraz realizacja zobowiązań długookresowych załogi i zobowiązań dla uczczenia świąt i rocznic państwowych, które przyniosły tysiące ponadplanowych ton węgla.

Fiasko ofensywy francuskiej w Wietnamie

Wojska francuskie straciły 3800 żołnierzy

PEKIN. — Powołując się na Koreańską Agencję Informacyjną, Agencja Nowych Chin donosi, że szeroko rozreklamowana przez władze francuskie „wielka ofensywa” w Wietnamie zakończyła się sromotną klęską francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Dowódca francuskich sił zbrojnych w Wietnamie gen. Navarre musiał wycofać wszystkie swe oddziały z rejonu na południowy za-

chód od Nin - Bin oraz z umocnionego wzgórze nr 51.

„Ofensywa”, która trwała 20 dni, skończyła się tym, że wojska francuskie straciły 3 bataliony i 16 kompanii tj. razem 3.800 ludzi. W „ofensywie” francuskiej brały udział wojska zmotoryzowane, artyleria i lotnictwo.

Resztki wojsk francuskich zmuszone zostały do haniebnej ucieczki.

Do Was, ob. Nacewicz...

Piszemy dzisiaj do Was, obywatelu Nacewicz, bo przecież jesteście sołtysiem, a Wasza gromada Sleburchyn wykonała zaledwie 48 procent rocznego planu dostaw zboża. Piszemy do Was, bo dużo jest w tym Waszej winy i chcielibyśmy, żebyście swoje błędy naprawili i żeby Wasza gromada była przodującą w gminie Bożejewo, a nie jedną z ostatnich.

Przypominacie sobie pewnie, obywatelu Nacewicz, jakżeście na zebraniu opowiadali, że radio podało jakoby można było tylko w 50 proc. wywiązać się z obowiązkowych dostaw. Tym swoim opacznym tłumaczeniem zahamowaliście obowiązkowe dostawy. Potem tłumaczyliście się, że źle zrozumieliście ustawę rządu o ulgach dla tych, których dotknęła klęska losowa. No i obiecaliście naprawić swój błąd tłumacząc całą wsi znaczenie obowiązkowych dostaw.

Ale, obywatelu Nacewicz, obietnice nie wystarczą. A Wasza gromada dotąd jeszcze nie wykonała swoich obowiązków. Powiniście więc wziąć przykład z sołtysa sąsiedniej gromady Kramkowo, Izydora Franczaka, którego wieś do 30 października wykonała 80 procent dostaw zboża, a teraz

już kończy całoroczną dostawę.

Tak, bierzcie z niego przykład, obywatelu Nacewicz. Franczak pracuje jak prawdziwy patriota, jego wieś zawsze przoduje. Za jego osobistym przykładem już pięciu chłopów postanowiło zorganizować we wsi spółdzielnię produkcyjną. Dlatego też, biorąc pod uwagę dobrą pracę

Zadaniem pracowników GS jest nie tylko praca przy biurku, ale także wyjeżdżanie na wieś i uświadamianie chłopów. A pracownicy Waszej GS nie tylko nie spełniają tego zadania, ale dają zły przykład rozpijając się w czasie pracy. Piją nawet członkowie zarządu: Franciszek Lesiewicz i Zdzisław Tarczewski, a nawet innych do tego namawiają.

My wiemy, ob. Wiśniewska, że Wy osobiście odmówiliście picia wódki w czasie pracy. Ale czy to jest wszystko, co powinien zrobić prezes GS? Na pewno nie. Musicie

Franczaka, organizacja partyjna przyjęła go na kandydata.

Wasza wieś ma takie same możliwości jak i Kramkowo. Tylko Wy musicie lepiej wziąć się za pracę.

Czekamy na Wasz list, ob. Nacewicz. Napiszcie do nas jak pracujecie teraz nad tym, aby Wasza wieś szybko wykonała wszystkie obowiązki.

...i do Was ob. Wiśniewska

Wasza gmina, Bożejewo, do 30 października wykonała dopiero 38 procent planu dostaw zboża. Jest w tym i wina pracowników Gminnej Spółdzielni „SCH”, której Wy jesteście prezesem.

Zadaniem pracowników GS jest nie tylko praca przy biurku, ale także wyjeżdżanie na wieś i uświadamianie chłopów. A pracownicy Waszej GS nie tylko nie spełniają tego zadania, ale dają zły przykład rozpijając się w czasie pracy. Piją nawet członkowie zarządu: Franciszek Lesiewicz i Zdzisław Tarczewski, a nawet innych do tego namawiają.

My wiemy, ob. Wiśniewska, że Wy osobiście odmówiliście picia wódki w czasie pracy. Ale czy to jest wszystko, co powinien zrobić prezes GS? Na pewno nie. Musicie

przede wszystkim zaprowadzić porządek wewnątrz spółdzielni, wytłumaczyć pracownikom co to jest dyscyplina pracy, a niepoprawnych pijaków i nierobów wyrzucić. A potem trzeba tak zorganizować pracę, żeby GS nie czekała, aż chłopci sami przywdzieją zboże na punkt skupu, ale żeby ruszyła w teren, żeby jej pracownicy stali się agitatorami społecznymi.

Jeżeli Wasza spółdzielnia będzie dobrze swe zadania spełniać, to i ze skupem w gminie Bożejewo będzie dużo lepiej.

Prosimy więc i Was, żebyście napisali do nas list o tym, jak myślicie zorganizować lepiej pracę i jakie konsekwencje wyciągniecie w stosunku do pijaków. Pamiętajcie, czekamy na Wasz list. REDAKCJA

Łączymy się wraz z całą ludzkością w uczuciach radości i dumy ze zwycięskiej drogi jaką przebyły narody Związku Radzieckiego

Skrót referatu członka KC PZPR wiceprezesa Rady Ministrów Stefana Jędrychowskiego, wygłoszonego na akademii poświęconej XXXVI rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Towarzysze i Obywatele!

W dniu dzisiejszym, w trzydziestą szóstą rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przełomowego wydarzenia w dziejach świata, łączymy się z naszymi radzieckimi przyjaciółmi, łączymy się z całą postępową ludzkością, w uczuciach głębokiej radości, zasłużonej dumy ze zwycięskiej drogi, jaką przebyły w ciągu tych 36 lat narody radzieckie, w uczuciach głębokiej wiary i pewności ostatecznego zwycięstwa sił pokoju i postępu z wielkim Związkiem Radzieckim na czele.

36 lat które minęły od tego czasu, wypełnione były ofiarną i pełną bohaterstwa walką narodów radzieckich o utrzymanie zdobyczy rewolucji, o zbudowanie ustroju socjalistycznego, o zniweczenie raz na zawsze możliwości restauracji kapitalizmu. W ciągu tych lat międzynarodowa imperialistyczna burżuazja, przerażona zwycięstwem proletariatu w 1/6 części świata, nie ustawała w wysiłkach, aby odwrócić bieg historii, zdusić państwo radzieckie, przywrócić kapitalizm. W ciągu blisko czterech lat od chwili zwycięstwa rewolucji imperialiści organizowali kontrolującą wojnę domową reakcyjnych sił Rosji pod wodzą carskich generałów i bez pośredniej interwencji zbrojnej koalicji 14 państw przeciwko młodym republikom radzieckim.

W ciągu następnych lat usiłowali otoczyć Związek Radziecki tzw. „kordonem sanitarnym” prowadzącym wrogą Związkowi Radzieckiemu politykę zależnych od imperialistów wasalnych państw burżuazyjnych, uniemożliwić odbudowę gospodarczą republik radzieckich przy pomocy blokady gospodarczej, przeszkodzić budownictwu socjalizmu przy pomocy rozmaitego pokroju dywersyjno-spiegowskich agentur.

Wszystkie te kolejne próby i intrzygi zostały pokrzyżowane dzięki nieustannemu wzrostowi sił narodów radzieckich, dzięki konsekwentnie pokojowej polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, dzięki walce mas pracujących całego świata w obronie pokoju i w obronie Związku Radzieckiego.

W 1941 r. imperialiści hitlerowscy dążąc do ujarznienia całego świata rozpoczęli agresywną wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Świat kapitalistyczny był wówczas podzielony na dwa wrogie obozy, prowadzące wojnę pomiędzy sobą. Związek Radziecki stanął na czele narodów walczących o swoją wolność przeciwko hitlerowskiemu najazdowi i okupantom. Wojna pomiędzy hitlerowskimi Niemcami a Związkiem Radzieckim była wielką próbą siły, próbą siły radzieckiego ustroju społecznego i radzieckiego ustroju państwowego, siły ekonomicznej, militarnej i moralnej społeczeństwa radzieckiego. Z próby tej Związek Radziecki wyszedł jako zwycięski pogromca faszyzmu i wyzwoliciel narodów, pod każdym względem o wiele mocniejszy niż przedtem. Faszyzm niemiecki i włoski podobnie jak i militarizm japoński legły w gruzach. W rezultacie zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowskim faszyzmem i japońskim militarzmem masy ludowe zdobyły władzę w szeregu krajów Europy i Azji, powstał potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, rozciągający się od zachodnich granic Czechosłowacji aż do wybrzeży Oceanu Spokojnego. Szczególnie doniosłym następstwem zwycięstwa Związku Radzieckiego w II wojnie światowej było historyczne zwycięstwo narodu chińskiego nad czang-kaiszkowską agenturą amerykańskiego imperializmu i powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Przyjaźń i braterska współpraca wielkich narodów Związku Radzieckiego i Chin stanowi ostatek pokoju i wolności narodów w Azji i na całym świecie. Europejskie kraje demokracji ludowej – Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria i Albania przy pomocy Związku Radzieckiego pomyślnie budują socjalizm, rozwijają wszechstronnie swą gospodarkę narodową, umacniają swą obronę w służ-

bie światowego pokoju. Doniosłe znaczenie ma powstanie i rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ostoi demokratycznych sił narodu niemieckiego. W Azji obok Chin Ludowych pomyślnie rozwija swą gospodarkę i swą kulturę Mongolska Republika Ludowa. Bohaterska Koreańska Republika Ludowa z pomocą całego obozu pokoju odbudowuje swój kraj ze zniszczeń wojennych. Naród wietnamski zjednoczony pod sztandarami Demokratycznej Republiki Wietnamu prowadzi bohaterką walkę o wolność z siłami imperializmu i jego agentur.

Nauki II wojny światowej nie nauczyły jednak, jak widać rozum imperialistów amerykańskich, którzy opętani, jak poprzednio Hitler, dążeniem do panowania nad światem i nie pomni jego losu, raz jeszcze usiłują montować agresywną wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, narzucając pozostałym krajom kapitalistycznym antyradzieckie bloki wojenne, odbudowują imperializm i militarizm niemiecki i japoński, podtrzymują i aktywizują faszystowską dyktaturę Franco, rozbudowują agresywne bazy wojenne we wszystkich częściach świata, narzucają światu politykę zimnej wojny, podsycają historię wojenną. Rozpętali oni krwawą, agresywną wojnę przeciwko bohaterkiej Koreańskiej Republice Ludowej, a zmuszeni zwycięską walką narodu koreańskiego i ochotników chińskich oraz na skutek presji opinii publicznej do podpisania rozejmu, starają się przy pomocy wybiegów i prowokacji nie dopuścić do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

W swych działaniach, mających na celu zatrucie atmosfery międzynarodowej imperialiści amerykańscy posługują się utrzymywaniem i kontrolowaniem przez siebie bandami Li Synmana i Czang Kai-szeka, które za ich wiedzą i z ich pomocą dokonują takich prowokacyjnych czynów jak np. terroryzowanie chińskich i koreańskich jeńców wojennych w celu przeciwdziałania repatriacji, agresja band kuomintangowskich na terytorium Burmy lub piracka napad na polski statek „Praca”.

W ciągu 36 lat budownictwa socjalistycznego władza radziecka przekształciła dawną zafałszowaną Rosję carską w potężne mocarstwo przemysłowe. Dzięki realizacji leninowsko-stalinowskich planów socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z rokiem 1924–25 dwadzieścia dziewięć razy, przy czym produkcja przemysłu środków wytwórczych, stanowiącego podstawę rozwoju całej gospodarki narodowej wzrosła pięćdziesiąt pięć razy, a produkcja przemysłu produkującego przedmioty konsumpcyjne – dwunastokrotnie.

Związek Radziecki produkuje dziś 38 milionów ton stali rocznie, gdy Rosja carska produkowała 4,2 miliona, 320 milionów ton węgla, gdy produkcja węgla w Rosji carskiej wynosiła 29 milionów ton, 133 miliardy kwatgodzin energii elektrycznej, gdy produkcja przed rewolucją wynosiła zaledwie 1,3 miliarda kwatgodzin.

W jeszcze szybszym tempie niż cały przemysł ciężki wzrósł przemysł maszynowy i przemysł chemiczny. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego, a w szczególności rozwoju przemysłu ciężkiego nie ma żadnego precedensu w historii gospodarczej świata. Również produkcja przemysłu lekkiego i spożywczego wzrosła w tempie niespotykanym w krajach kapitalistycznych. Produkcja tkanin bawełnianych wynosiła w roku 1913 – 2,224 miliardy metrów, a w 1953 r. – 5,300 miliardów metrów, produkcja tkanin wełnianych wzrosła na 200 milionów metrów.

Dzięki rozwojowi przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza przemysłu traktorowego i przemysłu maszyn rolniczych, Związek Radziecki mógł dokonać rewolucyjnego przeobrażenia na nowej podstawie technicznej roz-

drobnionej gospodarki chłopskiej w wielkie nowoczesne socjalistyczne spółdzielczo-kolchozowe gospodarstwa rolne, stwarzając w ten sposób podstawy szybkiego wzrostu produkcji rolnej. II wojna światowa tylko przejściowo przerwała nieprzerwany rozwój radzieckiej gospodarki narodowej. Szybko odbudowawszy gospodarkę ze zniszczeń wojennych, Związek Radziecki zrobił po wojnie dalszy gigantyczny krok naprzód w rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej. Właśnie dzięki ogromnym osiągnięciom w dziedzinie wzrostu przemysłu ciężkiego, Związek Radziecki może obecnie, nadal rozwijając w szybkim tempie przemysł ciężki, zwiększyć tempo rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego, przyspieszyć wzrost produkcji rolnej, a tym samym umożliwić szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Zwrot w tym kierunku w polityce gospodarczej ZSRR znajdujący swój wyraz w przemówieniu tow. Malenkowa na V Sesji Rady Najwyższej ZSRR, w uchwale wrześniowego plenum KC KPZR w sprawie wzrostu produkcji rolnej oraz w uchwałach Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR w sprawie rozwoju obrotu towarowego oraz w sprawie wzrostu i udoskonalenia produkcji przemysłu lekkiego i przemysłu spożywczego – wpłynęły w sposób decydujący na przyspieszenie wzrostu dobrobytu i kultury materialnej społeczeństwa radzieckiego, a tym samym także z jeszcze większą wyrazistością, z jeszcze większą nieodpartością, unaocznili masom pracującym całego świata przewagę ustroju socjalistycznego nad coraz bardziej gnijącym i szumoczącym się w szponach ogólnego kryzysu ustrojem kapitalistycznym. Porównanie wspaniałego rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej z kurczeniem pokojowego przemysłu, pogarszającym się położeniem rolnictwa, zamykaniem fabryk i rosnącym bezrobociem w wielu krajach kapitalistycznych mówi samo za siebie.

Oto np. w lipcowym numerze „Foreign Affairs” ukazał się artykuł profesora Uniwersytetu Oxfordzkiego Peter Wilesa pod tytułem „Ekonomia radziecka prześciga zachód”. W artykule tym autor, nie ukrywając swego antyradzieckiego nastawienia pisze:

„Musimy dziś przyznać, że wzrost gospodarki jest wyższy w krajach komunistycznych niż niekomunistycznych. Nawet z najbardziej sceptycznych studiów wynika niezbicie fakt, że jakimikolwiek kierować się kryteriami, komunizm bije kapitalizm we wszystkich dziedzinach”.

„Co więcej – gdyby w krajach zachodu zdołano nawet utrzymać pełne zatrudnienie – to i wówczas gospodarka

radziecka rosnąć będzie szybciej i spowoduje coraz wyższy poziom życia w Związku Radzieckim”.

Ogromne osiągnięcia polityki gospodarczej Związku Radzieckiego są niezbitym dowodem i wyrazem nie dającej się zaprzeczyć przewagi ustroju socjalistycznego nad kapitalizmem.

Świadczą one zarazem o ogromnej sile radzieckiego ustroju państwowego, który zwycięsko przeszedł ogniową próbę drugiej wojny światowej. Państwo radzieckie jest dziś najwyższym wyrazem rozwoju nowego typu demokracji – demokracji socjalistycznej, jest najbardziej demokratycznym państwem na świecie, najlepiej i najszerzej realizującym i gwarantującym prawa obywatelskie i zdobycze społeczne najszerzym masom narodu. Prawdziwy konsekwentny demokratyzm stanowi siłę ustroju radzieckiego. Nic nie może zachwiać siły i stabilności tego ustroju.

Budując swoją potęgę gospodarczą, umacniając siłę swojego socjalistycznego państwa, narody radzieckie zbudowały jednocześnie mocne podstawy obrony kraju. Rozbudowa przemysłu ciężkiego w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, stworzyła konieczne warunki dla wyposażenia bohaterkiej Armii Radzieckiej we wszelki nowoczesny sprzęt i wyposażenie, potrzebne do obrony ojczyzny przed imperialistyczną agresją. Związek Radziecki i inne kraje obozu pokoju, prowadzą konsekwentną politykę pokojową, wiedzząc, że wbrew awanturniczemu elementowi imperialistycznym, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, narody świata pragną odprężenia i pokojowego załatwienia spornych spraw. W dążeniu do pokojowego uregulowania spraw spornych Związek Radziecki wykazuje cierpliwość i wolę porozumienia. Wielki błąd popełniają jednak amerykańscy i inni podlegacze wojenni, którzy zachłystując się swoimi deklaracjami o „rokowaniach ze stanowiska siły” przyjmują tę wolę porozumienia za słabość i zapominają o tym, że Związek Radziecki i inne kraje obozu pokoju w obliczu jawnych przygotowań imperialistów do agresywnej wojny i prób rozpętania tej wojny, nieustannie wraz z rozwojem swych sił wytwórczych umacniają obronność swoich krajów.

Związek Radziecki jest główną siłą pokojową ludzkości. Narody radzieckie stoją na czele walki o pokój od pierwszej chwili istnienia Związku Radzieckiego. Kierownicy państwa radzieckiego nieraz wyrażali pogląd o możliwości i konieczności pokojowego współistnienia różnych systemów gospodarczych, nieraz wyrażali przekonanie, że wszystkie sporne zagadnienia międzynarodowe mogą być rozwiązane pokojowymi środkami w drodze rokowań, o ile obie strony będą ożywione wolą poko-

ju. Zagadnienie przewagi tego czy innego ustroju społecznego może być rozstrzygnięte w drodze pokojowego współzawodnictwa, a socjalizm nie ma żadnych powodów obawiać się, że nie wyjdzie zwycięsko z takiego współzawodnictwa. Związek Radziecki stoi niezmiennie na stanowisku, że sprawa ustroju społecznego i politycznego jest sprawą, którą każdy naród rozstrzyga sam za siebie na mocy swych suwerennych praw i która nie może być narzucana z zewnątrz.

Nowego typu stosunki międzynarodowe, oparte na równości, braterstwie i wzajemnej pomocy, jakie z inicjatywy Związku Radzieckiego rozwinęły się pomiędzy krajami obozu pokoju, służą za wzór i przykład stosunków przyszłości, jakie mogą istnieć pomiędzy wszystkimi narodami świata po wyzwoleniu się od imperializmu. Związek Radziecki wyzwolił kraje demokracji ludowej z niewoli faszystowskiej, umożliwił tym samym masom ludowym dojście do władzy w tych krajach, bezinteresownie pomagał w ich odbudowie, a obecnie udziela wszechstronnej i różnorodnej pomocy w uprzemysłowieniu naszych krajów.

Naród polski posiada szczególne powody do wdzięczności narodom radzieckim za ich pomoc, okazywaną Polsce w umacnianiu naszego państwa i w naszym pokojowym budownictwie. Dzięki Rewolucji Październikowej Polska odzyskała niepodległość po pierwszej wojnie światowej. Zwycięska Armia Radziecka w czasie drugiej wojny światowej uratowała nasz naród przed fizyczną zagładą i wyzwoliła go z okrutnej niewoli faszystowskiej. Jeszcze w czasie wojny Związek Radziecki dopomógł do stworzenia Armii Polskiej w ZSRR, która wraz z Armią Ludową stała się trzonem odrodzonego Wojska Polskiego, które u boku bohaterkiej Armii Radzieckiej wzięło udział w rozgromieniu wroga w końcowej fazie wojny. Związek Radziecki dopomógł nam w odzyskaniu przastarych ziem piastowskich i w ustanowieniu naszych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Związek Radziecki swymi wysiłkami w dziedzinie umacniania pokoju, swym stanowiskiem w sprawie Niemiec, walcząc o zjednoczenie Niemiec jako demokracji, miłującego pokój państwa, zwalczając amerykańską politykę odrodzenia imperializmu i rewizjonizmu hitlerowskiego, popierając Niemiecką Republikę Demokratyczną, jako ostoję demokratycznych sił narodu niemieckiego, prowadzi politykę, która głęboko odpowiada naszym najbardziej żywotnym interesom narodowym, stanowiąc gwarancję naszej niepodległości i bezpieczeństwa naszych granic.

Ludzie radzieccy od pierwszej chwili z poświęceniem pomagali nam w odbudowie naszego kraju, w odbudowie kolei, dróg i mostów, elektrowni, stacji telefonicznych i naszych miast. Związek Radziecki od pierwszej chwili, kiedy Polska nie nawiązała jeszcze stosunków handlowych z wieloma krajami, pospieszył nam z pomocą gospodarczą, dostarczając surowce dla naszego przemysłu i żywność dla naszych miast. Formy pomocy radzieckiej zmieniły się w miarę tego, jak zmieniły się nasze potrzeby, jak nasz kraj przechodził od jednego etapu budownictwa do drugiego. Ale nie ulega wątpliwości, że pomoc Związku Radzieckiego dla Polski nieustannie rosła i stawała się coraz różnorodniejsza w miarę tego, jak rozwijała się nasza wspólpraca gospodarcza i naukowo-techniczna. Niezwykle cenna jest pomoc techniczna, jaką udziela nam Związek Radziecki, dostarczając dokumentację techniczną dla nowobudowanych zakładów przemysłowych oraz dokumentację i licencje dla nowo uruchomionych rodzajów produkcji.

Obok pomocy i współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej rozwija się współpraca i wymiana kulturalna. Daje ona możliwość szerokim masom naszego narodu bezpośredniego zetknięcia się i zapoznania z bogactwem i rozkwitem kultury narodów radzieckich. Wspaniałe radzieckie teatry i zespoły artystyczne podczas swych gościnnych występów w miastach polskich dostarczają dziesiątkom tysięcy ludzi głębokich przeżyć i wzruszeń. Nasi artyści mają również możliwość prezentowania w Związku Radzieckim dorobku kultury i sztuki polskiej.

Naród polski jest bezgranicznie wdzięczny narodom radzieckim za ich głęboką przyjaźń i bezinteresowną pomoc we wszystkich dziedzinach. Masy pracujące Polski zdają sobie sprawę, że najlepszą formą, najlepszym wyrazem tej wdzięczności jest wniesienie jak największego naszego własnego wkładu w umocnienie obozu pokoju i demokracji, przez rozwój sił wytwórczych naszego kraju, umocnienie jego obronności, doprowadzenie do wzrostu dobrobytu i dalszego rozwoju kultury naszych narodów.

W dniu 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej postanawiamy jeszcze bardziej zespolić nasze wysiłki z wysiłkami naszych przyjaciół radzieckich, dla dobra naszych narodów i dla dobra całej postępowej ludzkości, dla zwycięstwa wielkiej Idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Niech żyje wielki Związek Radziecki, ostatek światowego pokoju i postępu!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, przodująca siła ludzkości!

Niech żyje wieczna i nierozwalna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Konsultacja

Program rozwoju rolnictwa

Zamieszczone w naszej gazecie tezy przedrządowe „O zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954–1955 i o zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolnej” – to dokument wielkiej wagi.

Wskazuje on partii i całemu narodowi kierunek walki o taki rozwój rolnictwa, który pozwoli w ciągu krótkiego czasu znacznie zmniejszyć pozostawanie w tyle produkcji rolnej w stosunku do produkcji przemysłowej.

Główną troską ludowego państwa i jego kierowniczej siły – Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – jest to, by stopa produkcji mas pracujących systema tymczasem rosła, by ludzie pracy w naszej Ojczyźnie żyli coraz lepiej, zasobniej, dostatniej.

Sojusz robotniczo - chłopski, zrodzony w latach walki przeciwko wyżywkowi kapitalistycznemu, walki o narodowe i społecz-

ne wyzwolenie ludzi pracy miast i wsi, dał małorolnemu i średniorolnemu chłopu ziemię z reformy rolnej i osadnictwa na ziemiach zachodnich, pomógł mu odbudować zniszczoną gospodarkę.

Dzięki wysiłkowi robotnika w fabrykach, na budowach i kopalniach roślinie z roku na rok zaopatrzona wsi w maszyny, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne i inne towary potrzebne dla produkcji rolnej. Oto dostawy maszyn i narzędzi rolniczych dla całego rolnictwa są w roku bieżącym 2,4 raza większe niż w roku 1949, a dostawy nawozów przeszło półtora raza większe. Oto w samych tylko państwowych ośrodkach maszynowych pracuje około 16 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na 15 KM), oto stan zelektryfikowanych wsi pod koniec roku bieżącego wyniesie – 13,615 gospodarstw PGR.

Dzięki pomocy partii i państwa ludowego blisko dwieście tysięcy rodzin chłopskich przeszyło się dobrowolnie w spółdzielniach produkcyjnych, gospodarujących obecnie na obszarze półtora miliona hektarów i użytkujących plony zbóż przeciętnie o 18 proc. wyższe niż gospodarstwa indywidualne.

Dzięki socjalistycznemu uprzemysłowieniu miliony chłopskich synów i córek stanęły do pracy w fabrykach i na budowach, uzyskując dodatkowe zarobki dzięki zabezpieczeniu przez państwo opłacalności cen na artykuły rolne i zdjeciu z chłopstwa brzemienia długów dochód w rolnictwie na głowę ludności jest obecnie około 20 proc. wyższy niż w roku 1949, a ponad 75 proc. większy aniżeli w roku 1938.

A więc dzięki sojuszowi robotniczo - chłopskiemu, wzrosła

w latach władzy ludowej produkcja rolna, wzrosły dochody mas i w tym mogą oni coraz bardziej uniezależnić się od kulaków i coraz skuteczniej walczyć z ich wyżywkami.

Dzięki temu chłop pracujący dostarcza coraz więcej artykułów żywnościowych dla braci robotników, coraz więcej surowców dla przemysłu,

Alle potrzeby nasze rosną z roku na rok. Chcemy kupować coraz więcej i coraz lepszych towarów. Niemało produkujemy ich w halach fabrycznych naszego przemysłu. Będziemy otrzymbywać ich jeszcze więcej.

Czy można jednak zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na artykuły rolne, na artykuły żywnościowe i surowce przemysłowe jeśli rolnictwo rozwija się powoli, jeśli wskutek niewykonania przezeń dotychczasowych zadań Planu 6-letniego nadmiernie pozostaje w tyle? Nie, nie można. Niski poziom kultury rolnej, nie wykorzystanie wszystkich możliwości podnoszenia produkcji rolnej, fakt posługiwania się jeszc-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Polska domaga się ukrócenia terroru w obozach jenieckich w Korei

Odpowiedź rządu polskiego na aide-memoire Szwajcarii w sprawie Komisji Repatriacyjnej w Korei

WARSZAWA. Dnia 19 października 1953 roku Minister Zehnder wręczył w Departamencie Politycznym Szwajcarii Posłowi Nadzwyczajnemu i Ministrowi Pełnomocnemu PRL w Bernie, Stanisławowi Trojanowskiemu, aide memoire odnoszące się do działania Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei.

W odpowiedzi na wzmiankowane aide memoire Rządu Szwajcarskiego Rząd PRL zmuszony jest przypomnieć, że Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych w Korei została powołana na mocy „Porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei”, które jasno i wyraźnie w paragrafach 3 i 7 stanowi, że wobec jeńców nie wolno używać siły ani grozić użyciem siły w celu przeszkodzenia ich repatriacji i że żadne z postanowień porozumienia nie może być interpretowane w sensie uszczuplenia kompetencji Komisji Repatriacyjnej w dziedzinie wykonywania przysługujących jej funkcji i ponoszenia przez nią odpowiedzialności za sprawowanie kontroli nad jeńcami wojennymi, pozostającymi pod jej tymczasową jurysdykcją. Rząd szwajcarski, wy-

znaczając swego przedstawiciela jako członka Komisji wziął na siebie obowiązek wykonania postanowień porozumienia repatriacyjnego. Jest rzeczą bezzsporną, że jakiegokolwiek odstępstwo od omawianego porozumienia przez któregokolwiek z członków Komisji Repatriacyjnej oznacza uchylanie się przez niego od realizacji ciążących na nim elementarnych obowiązków.

Rząd PRL chciałby ponadto przypomnieć, iż Komisja Repatriacyjna Państw Neutralnych w Korei pracuje w oparciu o uchwalony przez siebie regulamin, który w równej mierze obowiązuje przedstawicieli wszystkich państw uczestniczących w Komisji, a więc i przedstawiciela Szwajcarii. Jak wiadomo, postanowienia regulaminu przewidują m. in. wyjaśnienia zbiorowe i indywidualne dla jeńców, obowiązek poddania wszystkich jeńców wyjaśnieniom.

Dotychczasowe wyniki pracy Komisji Repatriacyjnej wykazały, że od początku jej działalności niustannie i w różny sposób stawiane są przeszkody mające na celu utrudnienie przeprowadzenia akcji wyjaśniającej, aż do całkowitego jej uniemożliwienia. Dość wska-

zać na przykład, że sprawa budowy przez Amerykanów pomieszczeń dla akcji wyjaśniającej była przeciągana przez wiele tygodni rzekomo z powodu trudności technicznych. Z przykrością stwierdzić należy, że przedstawiciel Szwajcarii w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei nie przyczynił się do ukrócenia tego rodzaju praktyk.

Przedstawicielowi Szwajcarii w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei wiadomo, co jest obecnie główną przyczyną przeszkód w przeprowadzaniu akcji wyjaśniającej. Nie jest bowiem tajemnicą, że przyczyną tą jest terror uprawiany wśród jeńców przez agentów Li Syn-mana i Czang Kai-szeka, terror, któremu patronują w sposób nieduży znaczny czynnik amerykański. W wyniku tego terroru jeńcy boją się deklorować chęć powrotu. Obowiązkiem Komisji jest więc poczynienie takich kroków, które by uniemożliwiły panoszenie się elementów i organizacji terrorystycznych i stworzenie warunków umożliwiających akcje wyjaśniającą.

Terror panujący w obozach jenieckich opanowanych przez agentów Li Syn-mana i Czang Kai-szeka byłby już dawno ukrócony i akcja wyjaśniająca mogłaby się normalnie toczyć, gdyby nie opór niektórych członków Komisji Repatriacyjnej, m. in. przedstawiciela Szwajcarii, którzy przeciwstawiają się zastosowaniu wobec terrorystów sankcji zgodnie z porozumieniem repatriacyjnym i regulaminem prac Komisji Repatriacyjnej.

Przedstawiciel Polski w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei domagał się i domaga — przy pełnym poparciu Rządu Polskiego — unieszkodliwienia organizacji terrorystycznych w obozach, zdecydowanie zmiany atmosfery, która rozzuchwala terrorystów. Jeńców należy uwolnić od niedopuszczalnego, brutalnego, fizycznego i moralnego terroru i nacisku. To dopiero zapewni im swobodę wypowiedzenia się. Inne stanowisko oznaczałoby ugięcie się przed terrorem agentów Li Syn-mana i Czang Kai-szeka, byłoby nierozumne, niemoralne, niesprawiedliwe, przeczyłoby konwencjom genewskim i ogólnym zasadom praw ludzkich, na które powołuje się aide-memoire rządu szwajcarskiego.

Obowiązkiem wszystkich członków Komisji Repatriacyjnej jest wspólne, jednomyślne działanie w tym kierunku, aby zło i krzywda wyrządzone jeńcom pragnącym powrócić do swoich domów zostały naprawione. Rząd PRL chce wierzyć, iż od tego obowiązku nie uchyli się delegat Szwajcarii.

NA CZEŚĆ WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Samojezdny dźwig „Październik 36” oddany został do eksploatacji

Robotnicy Centralnych Warsztatów Sprzętu Budownictwa Miejskiego postanowili do końca br. wyprodukować dalszych 11 dźwigów tego typu

WARSZAWA. W Centralnych Warsztatach Sprzętu Budownictwa Miejskiego 7 bm., podczas akademii poświęconej uczczeniu 36 rocznicy Rewolucji Październikowej, Załoga przekazała do użytku prototyp samojezdnego dźwigu o nośności 2 ton. Prototyp został wyprodukowany przedterminowo w wyniku realizacji zobowiązań na cześć wielkiego święta proletariatu.

W uroczystości wzięł udział zastępca przewodniczącego PKPG mln. Wang. Zebrana załoga zgłosiła serdeczną owoację przybyłej delegacji budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina.

Po referacie programowym i symbolicznym przekazaniu nowego dźwigu, nazwanego przez załogę „Październik 36” do ek-

sploatacji robotnicy warsztatów podjęli dodatkowe zobowiązanie — wyprodukowania do końca br. dalszych 11 dźwigów tego typu. Również projektanci Biura Konstrukcyjno-Technologicznego Sprzętu Bu-

downictwa Miejskiego podjęli dodatkowe zobowiązanie wykonania na dwa tygodnie przedterminem dokumentacji technicznej dla prototypu dźwigu tego samego typu o nośności 4 ton.

PLYNĄ NOWE TONY SURÓWKI

Budowniczowie huty w Częstochowie oddali do produkcji drugi wielki piec

CZĘSTOCHOWA. — W dniu 7 bm. z huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie nowym potężnym strumieniem popłynęła surówka. Budowniczowie huty oddali do eksploatacji drugi z kolei potężny wielki piec. Jest to dalszy ważny etap na drodze przekształcania starej, technicznie zacofanej huty w Częstoch-

wie w nowoczesny zakład — drugi co do wielkości po Nowej Hucie obiekt hutniczy Planu 6-letniego. Wybudowanie nowego, nieuzbrojonego terenu nowoczesnego zakładu wielkopiecowego wymagało m. in. wykonania ponad 3 mln. m³ robot ziemnych, 182 tys. m³ betonów i żelbetonów, 35 tys. ton konstrukcji stalowych, 48 km rurociągów, 80 km torów.

Na uroczystości pierwszego spustu przybyli: minister Hutnictwa Zemańtis i minister Budownictwa Przemysłowego — Babiński.

Z kraju

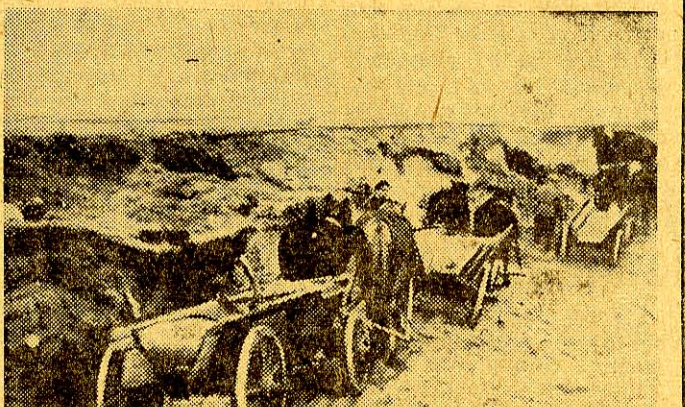
WARSZAWA. W dniu 7 bm. bawiła w Warszawie 120-osobowa grupa robotników — metalowców przodowników pracy i racjonalizatorów z Nowej Huty oraz zakładów pracy Krakowa i woj. krakowskiego.

Metalowców krakowskich gościła u siebie załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu. Robotnicy FSO podzieliли się m. in. z metalowcami Nowej Huty swymi doświadczeniami w zakresie stosowania noża Kolesowa. Goście podziwiali m. in. pracę tokarza Edwarda Zycha, który pracując nożem Kolesowa osiąga ponad 300 proc. normy.

WARSZAWA. Realizując swoje zobowiązania; podjęte ku czci 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, robotnicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych zakończyli w dniu 7 bm. budowę torowiska nowej linii tramwajowej Bielany — Młociny. Na pętlę w Młocinach wóz linii 28 przywitali robotnicy budujący hutę „Warszawa”, dla których linia ta stanowić będzie wielkie udogodnienie, oraz młodzież szkół na i przedstawiciele Dzielnicowej Rady Narodowej, którzy podziękowali robotnikom MPRD i MPK za szybki i sprawny uruchomienie linii, umożliwiającej mieszkańcom Młocin dogodną komunikację ze śródmieściem stolicy.

WROCŁAW. W przeddzień rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej załoga zakładów chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym otrzymała najwyższą nagrodę we współzawodnictwie ogólnobranżowym III kwartału — sztandar przewodni Zarządu Głównego ZW. Zaw. Chemików oraz tytuł produkującego zakładu. Podnoszenie kwalifikacji młodych kadr, oraz śmielsze stosowanie produkcyjnych radzieckich metod pracy, zwiększająca się opieka nad robotnikami oraz szerokie współzawodnictwo obejmujące ponad 80 proc. pracowników pomocy załogi wykonać plan 3 kwartału w 100 proc.

Czyn drogowy gm. Pruska



W dniu 6 bm. została zakończona budowa 4-kilometrowego odcinka drogi, którą w gm. Pruska w pow. grajewskim wybudowali wspólnymi siłami drogowcy i chłopci dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na zdjęciu: Czesław Lewoń z gromady Tajno Stare i Eugeniusz Galaszewski z gromady Kruszewo wiozą żwir na budowę drogi. (Fot. — „Gazeta”)

Radzieccy artyści u robotników Krakowa

Goście zwiedzili zabytki miasta

KRAKÓW. — 7 bm. w pierwszym dniu pobytu w Krakowie artyści Teatru im. E. Wąchtangowa zwiedzili zabytki miasta. Duże wrażenie wywarli na gościach radzieckich Wawel. Artyści radzieccy nie szczędzili wyrazów uznania dla piękna starych zabytków naszej kultury.

W dniu tym w godzinach popołudniowych odbył się występ radzieckich artystów dla załogi zakładów im. Szadkowskiego. Na program występu włożyli się m. in. fragmenty sztuk „Serce nie kamień” — Ostrowskiego, „Pierwsza radość” — Fiedina i „Oświadczyń” — Czechowa.

Liczne zgromadzenia robotniczy gorąco oklaskiwali świetną grę aktorów radzieckich. Wieczorem artyści radzieccy wystąpili w Teatrze im. Słowackiego ze sztuką „Nowe czasy” — Mdiwaniego.

Publiczność krakowska gorąco przyjęła występ Teatru im. Wąchtangowa. Aktorzy krakowscy obdarzyli swych radzieckich kolegów wiązkami kwiatów.

Linia partii w tej sprawie jest jasna. Ani na moment nie wolno nam przestać troszczyć się o gospodarstwo indywidualne, nie wolno zapominać, że tylko realne zainteresowanie chłopami i bolączkami pracującego chłopca, codzienna, uczciwa pomoc i opieka nad gospodarstwami indywidualnymi prowadzą do wzrostu świadomości pracującego chłopstwa, a co za tym idzie i do energiczniejszej walki o wzrost produkcji rolnej, do lepszego rozumienia polityki partii i państwa. Jednocześnie nie przestajemy troszczyć się, by w oparciu o wzrost świadomości pracujących chłopów, w oparciu o dobre wyniki istniejących spółdzielni powstawały nowe gospodarstwa zespolowe, by umacniały się już istniejące. By szeroko rozwijał się ruch spółdzielczy.

Walcząc z wypaczeniami polityki partii na wsi, będziemy tępić zarówno wszelkie przejawy oportunistycznego wycofania się, jak i przejawy awanturnictwa i próby łamania praworządności. Będziemy tępić jednocześnie usiłowania stosowania posunięć prowadzących do upadku gospodarstw kulackich, zamiast polityki ograniczania kulaków.

Partia wskazuje, że dla szybkiego podniesienia poziomu rolnictwa konieczne jest uruch-

mianie całego zespołu środków. Konieczna jest praca po nowemu naszych organizacji i Instancji partyjnych. Konieczne jest podnoszenie na wyższy poziom pracy rad narodowych, wszystkich organów państwowych i gospodarczych, niezbędne jest zaktywizowanie wszystkich organizacji masowych na wsi.

Komitet Centralny partii z całą ostrością stawia zadanie zajmowania się sprawami wsi nie od przypadku do przypadku, nie wrywkowo, lecz codziennie. Chodzi o to, by te liczne i potężne środki, które wskazuje i daje nam do rąk partia, były w pełni i należycie wykorzystane na codzień, by do walki o rozwój produkcji w gospodarstwach indywidualnych, o rozwój i umocnienie spółdzielni produkcyjnych, PGR i POM włączyły się miliony pracujących chłopów, wszystkie organizacje społeczne.

Trzeba się zbliżyć do chłopca, wciągnąć go do jeszcze czynniejszego udziału w naszej walce. Pamiętajmy, że chodzi tu o rzecz niezmiernie ważną — o zwycięstwo sojuszu robotniczo-chłopskiego, o podniesienie do brobytu ludzi pracy w mieście i na wsi. Chodzi o cel wielki — o dobro człowieka. I w tej walce nie wolno niczego zaniedbać.

W 1954 ROKU — PRODUKCJA SERYJNA Przemysł motoryzacyjny wykonał prototyp motocykla 350 ccm „Junak”

Nowy typ motocykli produkować będziemy z surowców krajowych

WARSZAWA. Ostatnio rozpoczęto próby jazdy prototypu motocykla polskiej konstrukcji „Junak” o pojemności 350 ccm. Konstrukcję jego opracowali pracownicy Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego — inż. Karol Wójcicki i Stefan Poraziński.

Nowy typ motocykla polskiego, który produkowany będzie z surowców krajowych, ma budowę mocną i wygodną do jazdy. Przód i tył motocykla jest resorowany, a przednie i tylne koła wyposażone w szerokie błotniki. Wygodne siedło wykonane jest z mikro-porowatej gumy. „Junak” ma silnik czterotaktowy, zblokowany, chłodzony powietrzem. Spala on 3 litry benzyny na 100 km, czyli nieco więcej niż 125 ccm SHL-ka. Motocykl może rozwinać szybkość 110 km na godzinę. Posiada wygodne w użyciu błęki nożne. Pojemność zbiornika benzyny wystarcza na przejechanie 400 km.

Próby jazdy przeprowadza znany polski motocyklista — Stanisław Brun.

Produkcja seryjna motocykli „Junak” ma rozpocząć się w końcu 1954 r.

„Okno w lesie” na ekranie telewizyjnym

Sukces doświadczalnej stacji telewizyjnej w Warszawie

WARSZAWA. Z okazji 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, doświadczalna stacja telewizyjna w Warszawie nadała 7 bm. sztukę teatralną radzieckich pisarzy Rachmanowa i Ryssa pt. „Okno w lesie”.

Było to pierwsze pełne przedstawienie teatralne nadane w naszych programach telewizyjnych.

Dotychczas nadawano jedynie fragmenty utworów dramatycznych.

Konsultacja

Program rozwoju rolnictwa

(Ciąg dalszy ze str. 2)

cze często prymitywnymi metodami uprawy — wszystko składa się na to, że rolnictwo polskie nie może dać tyle produktów, ile ich trzeba dla coraz lepszego zaspokajania rosnących potrzeb ludzi pracy. To właśnie przede wszystkim jest powodem, że, mimo wykonania i znacznego przekroczenia wielu wskaźników Planu 6-letniego w przemyśle, nie osiągnięto planowanych wskaźników w dziedzinie wzrostu stopy życiowej.

Dlatego IX Plenum KC naszej partii za sprawę najważniejszą na obecnym etapie budownictwa uważa likwidację zacofania rolnictwa i skoncentrowanie w tym celu wszelkich środków, by było ono w stanie lepiej i pełniej zaspokajać potrzeby ludzi pracy w Polsce.

Linia partii w tej sprawie jest następująca: w oparciu o wydatną pomoc państwa, klasy robotniczej, socjalistycznego przemysłu walcząc równocześnie: — o podniesienie na wyższy poziom indywidualnej gospodarstwa chłopskiej i wydobycie wszystkich tkwiących w niej rezerw;

— o dalszy rozwój i umacnianie spółdzielczości produkcyjnej; — o podniesienie na wyższy poziom i umocnienie gospodarcze państwowych gospodarstw rolnych.

„...pilnym zadaniem partii i państwa ludowego — głoszą tezy — musi być skoncentrowana nie wysiłków dla okazania większej pomocy indywidualnym gospodarstwom chłopów pracujących w podnoszeniu ich produkcji przy równoczesnym jak najwydatniejszym poparciu spółdzielczości produkcyjnej i tworzeniu sprzyjających warunków dla dalszego szybkiego rozwoju socjalistycznych form gospodarki rolnej”.

Realizacja tej polityki pozwoli nam osiągnąć w roku 1955 zwiększenie zbiorów zbóż o 600.000 ton, wzrost wydajności pólnowy ziemniaków z hektara od 7-9 kwintali, podniesienie pogłowia bydła rogatego do około 8 mil. sztuk, zaś trzody chlewniej do około 11 mil. sztuk, podniesienie produkcji roślinnej i zwierzęcej o kilka a nawet kilkanaście procent.

Chodzi o to, by w ciągu najbliższych 2 lat zapewnić wzrost

produkcji rolnej o około 10 proc., a więc taki, jaki został osiągnięty w ciągu ubiegłych 4 lat.

Realizacja wskazań IX Plenum w sprawie dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa w latach 1954-1955 stworzy warunki wydatnej poprawy stopy życiowej ludności zarówno miast jak i wsi, stworzy warunki dla wzrostu realnej płacy ludności pracującej miast i dochodów ludności wiejskiej o 15 proc.

Pomoc państwa dla rolnictwa wyrażać się będzie m. in. w zwiększeniu nakładów inwestycyjnych na gospodarstwo rolne. W roku 1955 kredyty na cele inwestycyjne w gospodarstwach indywidualnych wzrosną w porównaniu z rokiem bieżącym pięciokrotnie. Szybciej będzie rosła produkcja maszyn i narzędzi rolniczych, jak np. plugów, bron, traktorów, kombajnów itp.

Szczególną troskę przejawia partia i rząd o wzrost materialnego zainteresowania każdego chłopca w zwiększeniu produkcji rolnej. Np. rozszerzony będzie system zamienników, ze wzrostem produkcji nie będą rosły dostawy obowiązkowe, co przy-

sporzy gospodarstwom dodatkowe dochody.

IX Plenum zaleca przedsięwzięcie szeregu środków, by wzmocnić bezpośrednią pomoc dla chłopca pracującego, by władze i urzędy zbliżyły się do chłopca, by inżynierowie i technicy rolni, agronomowie i zootechnicy lepiej czuli i pomagali chłopcu gospodarować w oparciu o najczystsze metody naukowe. By sprawniej działał handel wiejski, by pełniejsze było zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe.

Partia wskazuje, że nie można osiągnąć postawionego celu, jeśli nie przełamanie się dotychczasowego błędnego pojmowania wielu problemów wsi, jeśli nie przerywczyły się wypaczeń, które prowadziły do osłabienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Dotychczas bowiem pojmowano niekiedy w organach władzy ludowej, w instancjach i organizacjach partyjnych, że jeśli walczymy o szybki wzrost spółdzielczości produkcyjnej i jej umocnienie, wolno niejako zapomnieć o całej pozostałej (o wiele liczniejszej i przeważającej w kraju) masie chłopów gospodarujących pojedynczo. Te awanturnicze zapędy nie sprzyjały oczywiście rozwojowi produkcji rolnej w gospodarstwach indywidualnych.

Młodzież pomaga realizować obowiązkowe dostawy

Wielkiej kampanii politycznej o uregulowanie obowiązków wsi wobec państwa, jaka przebiega obecnie w całym kraju, nie może zabraknąć udziału organizacji ZMP-owskiej. Jednym z podstawowych zadań w tej akcji jest praca wyjaśniająca ZMP-owców wśród chłopów, a przede wszystkim wśród swoich rodziców, aby wzorowo wywiązały się z obowiązków wobec państwa.

Młodzież suwalska ma już w tej pracy duże osiągnięcia. Na przykład w gminie Przeróśl, która przekroczyła 80 proc. planu skupu zboża, rodzice ZMP-owców, za wyjątkiem dwóch, wywiązały się całkowicie ze wszystkich obowiązkowych dostaw. W gminie Kadaryszki na 35 rodziców ZMP-owców, do dnia 20 października br. — 30 wykonało całkowicie obowiązkowe dostawy zboża, a 5 kończy je.

Pracę masowo — uświadamiającą wśród chłopów pracownicy aparatu Zarządu Powiatowego ZMP i aktywiści rozpoczęli od siebie — najpierw przekonali swych rodziców, którzy też pierwsi za-

Henryk Bronckowski
Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP w Suwałkach

kończyli obowiązkowe dostawy.

ZMP-owcy i młodzież ze szkół średnich po zapoznaniu się na zebraniach kół ZMP-owskich z wykładem wiceprezesa Rady Ministrów PRL, tow. Gede, wyjeżdżali do swych rodziców, oraz pisali listy wyjaśniające im, że wywiązać się z obowiązków wobec państwa jest potrzebne przede wszystkim dla zaopatrzenia w produkty żywnościowe robotników oraz młodzież uczącą się w szkołach. W wyniku tej pracy nie ma wśród rodziców ZMP-owców ze szkół nikogo, kto by nie wykonał swych obowiązków wobec państwa w 100 proc.

Po przekonaniu swych rodziców o konieczności szybkiego wywiązywania się z obowiązków wobec państwa, aktywiści, członkowie gromadzkich kół ZMP, przystąpili do pracy wyjaśniającej i agitacyjnej wśród pozostałych chłopów. 182 agitatorów ZMP-owskich pracuje w gromadach przydzielonych im przez Powiatowy Komitet Frontu Narodowego. Do przodujących agitatorów należą m. in. tow.

Plekarska i Wysocka — nauczycielki ZMP-ówki z Filipowa, tow. **Stanisław Wojciechowski** z Wizajny i **Henryk Suchowiedzki** z Kadaryszek.

Skuteczną formą agitacji, piętnującej opornych kulaków oraz wyróżniającej chłopów produkujących są błyskawice i gazetki ściennie. 14 kół ZMP-owskich w gromadach wydaje błyskawice, m. in. w **Starym Folwarku, Kaletniku i Rutce Tartak**.

Najbardziej popularną formą agitacyjną w naszym powiecie, cieszącą się coraz to większym powodzeniem są organizowane przez młodzież koncerty życzeń dla przodujących chłopów oraz piętnowanie opornych kulaków przez wędrowną grupę agitacyjno-artystyczną, które opracowały swój repertuar na podstawie programu wydanego przez Wydział Propagandy i Agitacji Zarządu Wojewódzkiego Z P.

Na terenie naszego powiatu powstało już 46 grup agitacyjno-artystycznych z 737 uczestnikami, z tego 21 w szkołach średnich, 13 w drużynach harcerskich, 6 w świetlicach gminnych i gromadzkich oraz 6 w zakładach pracy. W kolejnych 2 występach (dnia 18 i 25 października br.) wędrowną grupę agitacyjno-artystyczną występowali w 43 gromadach. Występy ich oglądało około 3400 chłopów. Grupa agitacyjno-artystyczna z Technikum Mechanicznego, która występowała dnia 18 ub. m. w gm. Szpyłszki skrytykowała w wierszach satyrycznych opornych kulaków, takich jak **Leon Zukowski** z gromady **Wojciuliszki**, posiadacz 30 ha ziemi, który nie wywiązał się z obowiązkowych dostaw wobec państwa i **Petronela Sadowska** z gromady **Andrzejewo**, która na plan 1100 kg zboża sprzedała tylko 100 kg.

Dla przodujących chłopów, jak np. **Stanisław Rakowski** sołtys z gromady **Andrzejewo**, który wywiązał się w 100 proc. ze wszystkich obowiązków wobec państwa, **Jan Życzkowski** z gromady **Podwójponie** — posiadający 3 ha, który też ze wszystkich obowiązków wywiązał się całkowicie — zespół śpiewał piosenki — „Pieśń traktorzystów”, „Pieśń o Ojczyźnie” i inne.

Po występach artystycznych chłopci odwożą w następnych dniach zboże do punktu skupu. Np. po występie grupy agitacyjno-artystycznej z **Licium** Ogólnokształcącego

TPD z Suwałk w gromadzie **Okliny, gm. Wizajny**, gromada ta dostarczyła do punktu skupu w **Wizajnach** znaczne ilości zboża. Podobnych przykładów jest dużo. Świadczy one o tym, że ta forma agitacji jest dobra i najbardziej przekonuje chłopów.

Grupa agitacyjno-artystyczna z **Sejny** zainicjowała inną formę agitacji. Występuje ona ze swym programem przez radiowęzeł, krytykując opornych kulaków oraz wyróżniając przodujących chłopów.

Szczególnie ofiarny i pełen zapału jest udział młodzieży ze szkół średnich i harcerzy. Młodzież ta wysłała do przodujących chłopów delegacje z kwiatami i laurkami. Np. drużyny harcerskie z **Mikołajewa, gm. Krasnopol, Przeróśli, Filipowa, Gib, Nowej Wsi** — gm. **Huta** i innych szeroko praktykują tę formę agitacji.

Na wyróżnienia zasługuje drużyna harcerska przy Szkole TPD w Suwałkach, gdzie przewodnikiem jest tow. **Helena Łapińska** — ZMP-ówka, która zorganizowała dobrą grupę agitacyjno-artystyczną i z ciekawym programem wyjeżdża w teren oraz drużyna harcerska ze szkoły podstawowej w **Poplinie, gm. Kadaryszki**, gdzie przewodnikiem drużyny jest tow. **Stefan Wajdyłak** — ZMP-owiec, który wraz ze swą drużyną pomógł 5-ciu małorolnym gospodarzom w orniocie zboża, aby przyspieszyć wywiązywanie się ich z obowiązkowych dostaw.

W wyniku polepszenia pracy polityczno-wychowawczej w kółkach ZMP, coraz to więcej chłopów i dziewcząt naszego powiatu wstępuje do organizacji. W okresie od 1 do 25 października br. organizacja wzrosła o 117 nowych członków.

Obok tych niewątpliwych osiągnięć suwalska organizacja młodzieżowa ma również jeszcze sporo braków i niedociągnięć. Zasadniczym niedociągnięciem jest to, że nie zdołaliśmy wciągnąć do walki o realizację przez wieś obowiązkowych dostaw wszystkich gromadzkich kół ZMP, w wyniku czego nie potrafiliśmy należycie zaktywizować młodzieży chłopskiej. Stąd też obserwujemy zbyt słaby wzrost szeregów ZMP-owskich na wsi. Sprawa ta jest obecnie dyskutowana w Prezydium ZP ZMP i niewątpliwie w najbliższym czasie potrafimy nadrobić dotychczasowe zaniedbania.



Buduje się nowy socjalistyczny Białystok. Wznoszone pracowniczymi rękami białostockich murarzy rosną coraz wyżej mury nowych bloków mieszkalnych osiedla robotniczego, szpitali, żłobków czy biurówców. Na zdjęciu: Budynek w którym mieścić się będzie Powiatowy Dom Towarowy. (Fot. — „Gazeta”)

BHP — nieodzownym warunkiem pomyślnej realizacji planów

Warsztaty Drogowe PKP w Starosielcach zajmują drugie miejsce w Olsztyńskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponieważ jest rzeczą znaną, że warsztaty te nie zawsze znajdowały się na tym zaszczepionym miejscu zwróciłem się do referenta bezpieczeństwa i higieny pracy tych zakładów ob. Strzeżnińskiego, aby podzielił się doświadczeniami swej pracy. A oto co pisze na ten temat ob. Strzeżniński.

„Gdy w końcu ub. roku obejmowałem stanowisko referenta BHP stan bezpieczeństwa i higieny pracy w naszych warsztatach był niżej wszelkiej krytyki. Nie było u nas ubrań ochronnych i rękawic dla robotników, występowały w czasie pracy częste wypadki z powodu niezabezpieczenia maszyn siatkami ochronnymi itp.

Zacząłem jednak od początku. Mój poprzednik przekazał mi referat w przeciągu niespełna 15 minut. To przekazanie ograniczyło się do wręczenia pliku akt, przy czym były referent złożył mi życzenia owocnej pracy i... odszedł na emeryturę. Pozostałem bez żadnych konkretnych wskazówek, bez dokładnej znajomości nieznanej mi bliżej funkcji.

Zwróciłem się o pomoc do administracji warsztatów, lecz jej nie otrzymałem. „Nie ma czasu! Później!” — oto co mi oświadczone. Ponawiałem próby jeszcze kilkakrotnie, lecz za każdym razem otrzymywałem odpowiedź na odciepne w rodzaju: „Produkcja, towarzyszu, przede wszystkim i jeszcze raz produkcja. Reszta potem!” Moje

perswazje, że przecież zagrożenie BHP jest nierozłącznym związane z produkcją, że wpływa na produkcję, nie znajdowały wówczas żadnego zrozumienia.

Znalazłem się w trudnej sytuacji. Zrezygnować z powierzonej mi funkcji? Nie! — powiedziałem sobie. Udam się o pomoc do organizacji partyjnej. I nie zawiodłem się. U sekretarza **Gierasimliuka** i przewodniczącego rady zakładowej **Bielasza** znalazłem i zrozumienie i pomoc. A w międzyczasie przewertowałem nieco akta i dokumenty, które otrzymałem od mojego poprzednika i stąd poznałem swoje zadania.

Następnie opracowałem sobie plan pracy. Postanowiłem rozpocząć od zabezpieczenia maszyn. A w dalszej kolejności dopilnowałem wprowadzenia ubrań ochronnych i rękawic, założenia zieleńców z kwiatnikami, urządzenia pokoju higienicznego dla kobiet, wykonania w dwóch oddziałach produkcyjnych wyciągów do oczyszczania powietrza i wielu innych prac.

Przy realizacji swego planu napotykałem wielokrotnie na trudności. Lecz w takim wypadku interweniowałem u sekretarza podstawowej organizacji partyjnej lub przewodniczącego rady zakładowej, a ponadto jeśli jakiś oddział, który miał wykonać zlecenie mu prace np. przy zabezpieczeniu maszyn, ociągał się przy tym, dopilnowywałem go przez radiowęzeł. I tak stopniowo następowały zmiany na lepsze.

Niezależnie od tego starałem się utrzymać ciągły kontakt z załogą. W czasie codziennej kontroli w halach pouczyłem robotników o stosowaniu sprzętu ochronnego, o konieczności zabezpieczenia maszyn — gdyż tylko w ten sposób można uniknąć okaleczenia. To pozwoliło zmniejszyć w olbrzymim stopniu ilość wypadków, które już dziś należą do rzadkości.

Czy znaczy to, że BHP w naszych warsztatach jest już postawione na należyty poziom? Nie. Wiele pracy jest poza mną, ale jeszcze sporo jest przede mną. Dekret rządu o BHP stawia przed wszystkimi referentami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przed radami zakładowymi zadania zwiększenia troski o warunki pracy w zakładach produkcyjnych. Postanowienia rządu jest mi obecnie łatwiej realizować, gdyż obok współpracy z podstawową organizacją partyjną i radą zakładową nawiązałem już obecnie wspólną pracę z administracją warsztatów. Obecnie stawiamy przed sobą zadanie, aby rozwiązując nadal kolektywnie wszystkie kwestie związane z BHP, doprowadzić do tego, żeby w przyszłości zawsze przodować pod tym względem wśród zakładów podległych DOKP w Olsztynie.

W. Strzeżniński
Ref. BHP w Warsztatach Drogowych PKP w Starosielcach

Przyspieszmy dostawy ziemniaków

Stworzenie przez państwo potrzebnej rezerwy zbożowej, takiej, jaka przewidziana jest w planie, pozwoli bez zakłóceń zaopatrzyć ludzi pracy w miastach w chleb i artykuły mączne, pozwoli również dostarczyć znacznej części wsi chleba, rozprowadzanego przez gminne spółdzielnie, oraz duże ilości paszy, potrzebnej do hodowli zwierząt domowych.

Dlatego właśnie instancje partyjne, organy władzy państwowej i organy gospodarcze główną uwagę poświęcają sprawie terminowego i pełnego wykonania planu dostaw zboża — tego podstawowego artykułu żywnościowego.

Zle jest jednak, jeśli pamiętając o ziarnie, o konieczności dostarczenia go przez każdego zobowiązanego do dostaw, zapomina się o realizacji planów skupu ziemniaków, mięsa i mleka, o realizacji planu finansowego — spłacie podatku gruntowego.

Zwłaszcza skup ziemniaków ma obecnie duże znaczenie, trwa on bowiem bardzo krótko, gdyż z chwilą nastania mrozów nie można ich już dostarczać zarówno do punktów skupu jak i do miast. Plan skupu ziemniaków musi być jednak wykonany, by zabezpieczyć zaopatrzenie ludności miast w żywność, a przemysł w surowiec.

Ziemniaki obrodziły w tym roku jak rzadko. Roczny plan skupu ziemniaków województwo nasze wykonało już w blisko 80 proc. wysuwając się na jedno z czołowych miejsc w kraju. Szczególnie pomyślnie przebiega skup w powiatach: grajewskim, siemiatyckim, augustowskim, kolneńskim i białostockim.

Np. spółdzielcy z gromady **Zajuki** pow. **Białystok** roczny plan dostaw ziemniaków wykonał w 111,2 proc., spółdzielcy z **Zawyk-Ferma** — w 109,4 proc. kolonia **Mieleszki** w 100,8 proc.

W powiecie suwalskim na dzień 30 października br. w 100 proc. wykonało plan 5.220 chłopów. Dzięki zbiorowym dostawom wykonały roczny plan gromada **Tośniak** gm. **Białobrzegi**, pow. **Grajewo**, gmina **Policzna** pow. **Bielsk-Podlaski** i wiele, wiele innych.

Małorolna chłopka z gromady **Bobry** gm. **Prostki** w pow. **Elk**, **Władysława Rataj**, **Bernard Glowacki** z gromady **Krzywe**, **Michał Kuczyński** z gromady **Cimochy** w pow. **Olecko**, **Szymon Sawko** z gromady **Czaple** gm. **Golubie**, **Mieczysław Jarzębowski** z gromady **Dutki** gm. **Świątajno** oraz setki innych — to przodujący chłopci naszej wsi w planowych dostawach ziemniaków.

Od kilku dni mamy ostre przymrozki, a nocą temperatura spada do 5 i więcej stopni poniżej zera. Jest to sygnał, że akcje skupu ziemniaków trzeba ba jak najrychlej skończyć. Nie mniej jednak w poszczególnych powiatach mamy jeszcze sporą ilość chłopów, którzy nie przystąpili do odstaw kartofli. A przecież dawno już wykopali je i zwiózli z pola. Dla czego więc ociągają się z dostawami?

Wojciech Jankowski z gromady **Mrówki** w gm. **Bożejewo** pow. **Lomża** zalega z dostawą 1600 kg ziemniaków, a **Milewski** z tejże gromady winien jest państwu 2100 kg. Takich jak oni jest jeszcze sporo. I dlatego zmobilizować trzeba obecnie siły do przyspieszenia tempa dostaw. Trzeba wyjaśnić opieszalym konieczność natychmiastowego wykonania planu wskazując im na potrzeby klasy robotniczej. Dla sprawnego wykonania planu organizować jak najwięcej zbiorowych dostaw. A kulaków i tych, którzy będą nadal złośliwie zwlekać z dostawami — karać jak najsurowiej.

Każdy dzień w tej końcowej fazie skupu ziemniaków ma ogromne znaczenie, bo zmarnięte, a nawet nadmrożone pod czas przewozu ziemniaki, nie będą już nadawały się do konsumpcji. (ch)

Upowszechniamy wiedzę rolniczą

Z dniem 10 listopada rozpoczynamy trzeci rok szkolenia w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej. W walce o dalszy, coraz to szybszy wzrost produkcji rolnej i hodowli, o większą mechanizację prac i powszechne zastosowanie nowych metod agrotechnicznych, szkolenie UWR ma ogromne znaczenie. I dlatego w bieżącym roku objęte będą nim po raz pierwszy wszystkie spółdzielnie produkcyjne, gospodarstwa PGR i wsie indywidualne. W związku z powyższym przed państwową służbą rolną, służbą agronomiczną POM, przed naukowcami ze stacji i instytutów badawczych w dziedzinie rolnictwa, przed inżynierami i technikami rolnymi oraz przodującymi w produkcji zbożowej czy hodowli chłopami, jak też przed organizacjami wiejskimi ZSCH i ZMP stanęło poważne zadanie.

Tow. **Bierut** na IX Plenum KC PZPR, mówiąc o zadaniach partii w walce o szybkie podniesienie stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego i o programie pomocy dla rolnictwa stwierdził: „Nauka rolnicza rozwinięta się w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci ogromnie i wykazała, że ziemia może dawać wysokie urodzaje, jeśli uprawia się ją według wymagań nauki, jeśli się stosuje odpowiednie zmianowanie upraw, jeśli się zabezpiecza odpowiednie

warunki współdziałania między rośliną i glebą, między uprawą roślin i hodowlą”.

Równo spółdzielca, jak robotnik rolny, czy chłop indywidualny pragnie osiągnąć coraz wyższe plony i podnosić hodowlę. Nie zawsze jednak wie jak to zrobić i dlatego cały fachowy personel rolnictwa w okresie jesienno-zimowego szkolenia UWR musi mu przyjść z pomocą. Wdzięczna jest więc rola lektora UWR, choć trudna i wymagająca dużo ofiarności w pracy.

Trzeba bowiem dotrzeć do każdej gromady nieraz mimo deszczów, zawiłej i zasnóg, trzeba starać się przekazać chłopom zarówno w pogadankach jak i przeprowadzanych następnie dyskusjach czy seminarjach jak najwięcej wiadomości, zachęcając ich równocześnie do zastosowania nabytej wiedzy w praktyce.

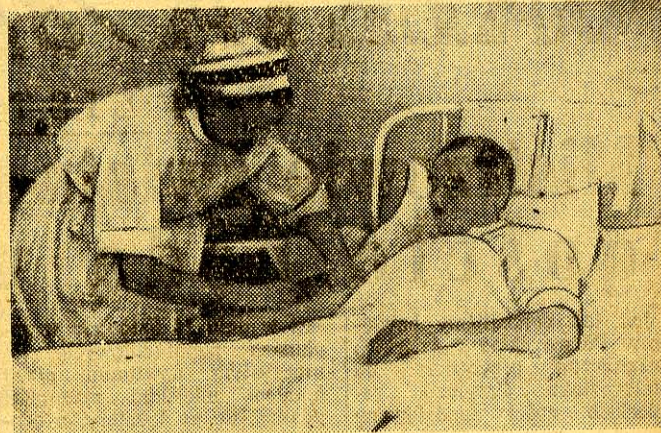
Aby pomóc wszystkim lektorom UWR, kierownikom kółek samokształceniowych w gromadach oraz wszystkim uczącym się chłopom „Gazeta Białostocka” zamieszczać będzie dwukrotnie każdego tygodnia w rubryce „Upowszechniamy wiedzę rolniczą” artykuły fachowców ze wszystkich dziedzin rolnictwa. Pomoże to niewątpliwie i lektorom i wszystkim uczestnikom szkolenia w lepszym przygotowaniu się do wykładów, w głębszym przyswojeniu sobie omawianych tematów.

Równocześnie pragniemy zamieszczać artykuły dyskusyjne naszych lektorów na temat sposobu prowadzenia pogadek, wykorzystywania pomocy naukowych, metod prowadzenia seminarjów i samokształcenia. Pragniemy zamieszczać ich uwagi o wynikach pracy czy ciekawych doświadczeniach. Zamieszczać także będziemy wypowiedzi chłopów biorących udział w szkoleniu UWR, a szczególnie tych przodujących rolników, którzy prowadzić będą szkolenie w gromadach.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR dają nam bogaty materiał i jasno wytyczają drogi do podniesienia produkcji zarówno w spółdzielniach produkcyjnych jak też w PGR i na indywidualnej wsi. Jest więc dość tematów do omawiania w ramach szkolenia UWR i rozważania w dyskusji na łamach prasy. Oczekujemy więc od wszystkich lektorów, od służby agronomicznej POM, przodujących chłopów i wszystkich uczestników szkolenia UWR licznych korespondencji na powyższe tematy. Tylko bowiem wszechstronna praca wszystkich ogniw i maksymalne zainteresowanie szkoleniem wszystkich chłopów zapewnią może tegorocznej akcji UWR pomyślne rezultaty. A od tego zależy przecież wykonanie zadań, jakie wytycza rolnictwu Plan 6-letni na lata 1954-55. (ch)

Liga Przyjaciół Żołnierza szkoli młode kadry lotnicze

W trosce o człowieka



Dzięki troskliwej opiece państwa znacznie rozbudowała się sieć szpitali i ośrodków zdrowia, w których ludzie pracy znajdują pomoc lekarską. Na zdjęciu: Irena Sawicka, przodująca pielęgniarka Wojewódzkiego Szpitala im. Jędrzeja Śniadeckiego z II Kliniki Chorób Wewnętrznych robi zabieg choremu ob. Aleksandrowi Safranowi — kolejarzowi ze Starosielca. (Fot. — „Gazeta“)

Młodzież Technikum Mechaniki Rolnej realizuje zobowiązania

Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej, pracownicy i młodzież Technikum Mechaniki Rolnej w Białymstoku przystąpili do budowy hali przeznaczony na maszyny i narzędzia rolnicze potrzebne dla celów szkoleniowych.

Już w dniu 31 października wykonano 75 proc. robót. Przy wykonywaniu zobowiązań wyróżnili się między innymi: Mieczysław Szafarowicz — członek Komitetu Rodzicielskiego, Tadeusz Roszkowski — nauczyciel, Waclaw Rynkiewicz — kierownik warsztatów szkolnych oraz uczniowie: Zdzisław Karwowski, Jan Grygoruk, Józef Januszewski, Irena Fryzna, Jerzy Gąsiewicz i inni. (as)

O 45 DNI WCZEŚNIEJ

Pracownicy CPLiA wykonali plan roczny

Pracownicy białostockiej ekspozytury Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego zrealizowali z honorem swoje zobowiązanie październikowe i wykonali dnia 7 bm. roczny plan produkcji w cenach bieżących w 110 procentach i w cenach niezmiennych w 109 procentach na 45 dni przed terminem, przekraczając podjęte zobowiązanie.

JEŚLI MALUJESZ, RZEZBISZ, RYSUJESZ...

Konkurs plastyków amatorów

Czytelnicy nasi na pewno z prawdziwym zaciekawieniem przyjmą wiadomość o zorganizowaniu przez ORZZ konkursu dla plastyków-amatorów z terenu województwa. Konkurs ten, to zapowiedź ożywienia słabego dotychczas u nas zainterесowania plastyką.

W konkursie, którego główną tematyką jest człowiek i jego praca, mogą wziąć udział wszyscy plastycy-amatorzy, którzy do 10 grudnia przesyłają do ORZZ prace z zakresu malarstwa, grafiki lub rzeźby. Najlepsze z nadesłanych prac zostaną nagrodzone, część wyróżnionych zakupi ORZZ. Prace zakwalifikowane będą wystawione w Muzeum Białostockim. Dla uczestników konkursu przewidzianych jest wiele cennych nagród, m. in. I nagroda wynosi 1000 zł, dwie drugie po 750 zł, trzy trzecie po 500 zł.

OBWIESZCZENIE

Ogrodnictwo Zakład Handlowy PP w Białymstoku zawiadamia, że z dniem 16. X. 1953 r. Punkt Skupu Owoców i Warzyw w Białymstoku został przeniesiony z ulicy Waryńskiego 32, do magazynów przy Szosie Zambrowskiej k/Dojlid. Podaje się do wiadomości, że PS Owoców i Warzyw w Białymstoku skupuje każde ilości owoców, warzyw oraz miodu i wosku po obowiązujących cenach urzędowych. k 288-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Każdą ilość kobiet do skubania őrobiu oraz mężczyzn do różnych prac fizycznych zatrudni Rejonowa Tuczarnia - Rzeźnia Drobiu w Białymstoku, przy ul. Hetmańskiej 26. Praca zakorodowana — możliwość zarobkowe w granicach od 500 — 1500 zł miesięcznie. Stółka od 15. XI. br. na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. k 287-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14 z-ca red. 35-16, sekretarz redakcji 29-22 redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33. Oddziały Redakcji: Etk, ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656, Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmuje wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-4-12102

Szerokie rzesze najlepszych chłopców i dziewcząt marzą o lataniu i chcą latać, ponieważ zdają sobie sprawę z tego, że lotnictwo sportowe wyrabia tężyznę duchową i fizyczną świadomego obywatela Polski Ludowej.

Lotnictwo w Polsce przedwrześniowej ze względu na ogromne koszty szkolenia jak i latania wyczynowego było niedostępne dla ludzi pracy, latali tylko bogaci, tylko synowie zamożnych rodziców, którzy ze względu na dobre warunki finansowe mogli sobie pozwolić na latanie. Stąd też lotnictwo sportowe posiadało wówczas charakter czysto elitarny.

Na ogół wyszkolenie lotnictwa w Lidze Przyjaciół Żoł-

nierza, między innymi białostocki Aeroklub LPZ poszczycić się może ludźmi młodymi, pełnymi entuzjazmu do sportu lotniczego, w pełni oddanymi sprawie naszej Ojczyzny, Polski Ludowej. Do takich należą: pilot - instruktor Konrad Wiciński, ZMP-owiec, syn robotnika, który swe wysokie kwalifikacje uzyskał dzięki władzy ludowej, pilot-instruktor Eugeniusz Pokora syn robotnika, przewodniczący koła ZMP przy Lidze Przyjaciół Żołnierza, Helena Hryńko także córka robotnika, pilotka szybowcowa i samolotowa oraz technik samolotowy — Eugeniusz Malinowski.

Dla chętnych, którzy chcieliby ukończyć szkolenie lotnicze organizowane przez białostocki Aeroklub LPZ poda-

jemy warunki przyjęcia na szkolenie:

1. skoczków spadochronowych — wiek od 15 — 21 lat, ukończone 7 kl. szkoły podstawowej oraz zdanie egzaminu wstępnego z wiadomości o Polsce i świecie współczesnym.

2. pilotów szybowcowych. — młodzież w wieku od 15 — 19 lat. Warunkiem przyjęcia na ten kurs jest zdanie egzaminu z wiadomości o Polsce i świecie współczesnym oraz matematyki, fizyki i geografii w zakresie 7 klas szkoły podstawowej.

3. pilotów samolotowych — młodzież w wieku od 17 — 20 lat z ukończeniem 8 klas szkoły podstawowej, z zakresu których trzeba zdać egzamin wstępny z przedmiotów — jak na szkolenie pilotów szybowcowych.

Ponadto Aeroklub LPZ szkoli młodzież na skoszarowanych kursach mechaników samolotowych, które trwają od 3 — 5 miesięcy.

Podania na wymienione kursy przyjmują Zarządy Powiatowe (w Białymstoku Zarząd Miejski) ZMP i LPZ oraz ZW LPZ dział kadr — Białystok, ul. Stalina 35. Pomyślnych lotów!

L. Kilmowicz kpt.

„Krysię — próżnisie”

Zegar wskazywał godz. 14.45.

Referent socjalno-bytowy — Józio, który starał się zawsze żyć z wszystkimi w zgodzie — złożył pospiesznie papiery do teczek i szykował się już do odejścia.

— Co tak wcześnie? — A no, muszę pomóc żonie w przygotowaniu. Więc pamiętajcie godzina 6 — wszyscy u mnie. Panna Krysię także, prawda? — Kiedy naprawdę nie mo-

gę. Muszę na jutro zrobić sprawozdanie.

Czesio, ten od bilansów, uchodzący za najbardziej docieplonego pracownika w instytucji, poderwał się:

— Sprawozdanie nie zajęte, nie ucieknij, można je zrobić jutro, a takie imieniny to raz w roku.

10 minut przed godz. 15 nikt już w pokoju nie było. Pracownicy czynili przygotowania do imienin żony referenta.

* * *

Najajutrz nikt z pracowników nie zajął do wyłożonych na stół teczek z papierami. Na wet te z napisem „pilne” leżały tego dnia nietknięte. Dziełono się wrażeniami ubiegłego wieczoru. Czesio, ten najdocieplniejszy miał dzisiaj strasznie „kaca” i nie mógł sobie przypomnieć, co się działo po 14 kolejkę.

Na próżno przypominał mu Józio, który starał się zawsze żyć z wszystkimi w zgodzie, że wtedy to właśnie tapano widelcami marynowane grzybki, które panna Krysię rzuciła na ścianę.

Pilne sprawozdanie czekało. Pracownicy byli senni, wychodzili „na piwo” — robota się nie kleiła.

* * *

A w tym samym dniu brygada ciesielska Filipa Sylwestruka z budowy ZBM nr 157 wykonała 200 proc. normy. (As)

OBWIESZCZENIE

Ogrodnictwo Zakład Handlowy PP w Białymstoku zawiadamia, że z dniem 16. X. 1953 r. Punkt Skupu Owoców i Warzyw w Białymstoku został przeniesiony z ulicy Waryńskiego 32, do magazynów przy Szosie Zambrowskiej k/Dojlid. Podaje się do wiadomości, że PS Owoców i Warzyw w Białymstoku skupuje każde ilości owoców, warzyw oraz miodu i wosku po obowiązujących cenach urzędowych. k 288-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Każdą ilość kobiet do skubania őrobiu oraz mężczyzn do różnych prac fizycznych zatrudni Rejonowa Tuczarnia - Rzeźnia Drobiu w Białymstoku, przy ul. Hetmańskiej 26. Praca zakorodowana — możliwość zarobkowe w granicach od 500 — 1500 zł miesięcznie. Stółka od 15. XI. br. na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. k 287-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14 z-ca red. 35-16, sekretarz redakcji 29-22 redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33. Oddziały Redakcji: Etk, ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656, Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmuje wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127.

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-4-12102

Przodujący członkowie komitetów blokowych wyróżnieni na miejskiej akademii ku czci rocznicy Rewolucji

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyła się uroczysta akademii dla członków komitetów blokowych poświęcona 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Licznie zebrani członkowie komitetów blokowych wysłuchali referatu o przebiegu i znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłoszonego przez wiceprzewodniczącego Prezydium MRN tow. Antoszewskiego.

Następnie w radosnej atmosferze przy hucznych oklaskach wyróżniają się w społecznej akcji spisowej i zbiorczej złomu otrzymali wiele cennych nagród. Władysława Świrskiego przewodnicząca komitetu blokowego nr 39 jako nagrodę otrzymała radio marki „Pionier”, Jan Korolczuk przewodniczący komitetu blokowego nr 63 teczkę skórzaną. Ogółem nagrodami pieniężnymi, dyplomami uznania i innymi zostały nagrodzone 52 osoby. Nagrody otrzymały także szkoły podstawowe, które szczególnie przyczyniły się do pomyślnego przebiegu tygodnia zbiórki złomu.

Cenne nagrody ufundowane przez Prezydium MRN dla najlepszych spośród komitetów blokowych powinny zachęcić nagrodzonych do dalszej ofiarnej pracy.

Na zakończenie akademii w części artystycznej wystąpili żywo oklaskiwani z uroczalym programem artyści Państwowego Teatru im. A. Węgielki. (kd)

4500 złotych oszczędności przyniesie projekt racjonalizatorski Władysława Jaworowskiego

Do Klubu Techniki i Racjonalizacji przy ZBM wpływają nowe pomysły racjonalizatorskie. Projekt racjonalizatorski dotyczący zwiększenia bezpieczeństwa pracy na windach szybowych zgłosił uczeń Technikum Budowlanego zatrudniony w ZBM — Grzegorz Jaszczuk. W najbliższych dniach zostanie wpro-

wadzony projekt Władysława Jaworowskiego, lastrykarza — dotyczący sposobu wyrobu lastryki. Zastosowanie tego projektu w produkcji przyniesie 4.500 zł oszczędności rocznie.

Komisja wynalazczości ZBM przystąpiła do wykonania prototypu i przeprowadzenia próby projektu racjonalizatorskiego Władysława Furchiela, który sporządził zabezpieczenie windy szybowej oraz projektu Władysława Jaworowskiego i Eugenii Mileczarskiej operatorki Bazy Sprzętu — dotyczącego zwiększenia wydajności wind szybowych.

Komisja wynalazczości przeprowadza również próbę projektu murarza Stefana Klimczyka, który skonstruował maszynę do produkcji gładzi. (as)

OGŁOSZENIA DROBNE

OKAZJA. Stenografii wyuczam szybko listownie (gwarancja) Treпка, Bydgoszcz, Ossolińskich 11. k 289-0

UNIEWAŻNIA się zgubiona w dniu 3. XI. 53 r. na trasie Urząd Pocztowy, ul. Warszawska 10 — BPSSWi. i Sk. ul. Białostocznńska 16, podłożona pieczęć z napisem: „Białostockie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych, Przedsiębiorstwo Państwowe, Sekcja Admin. Gospod.” k 290-0

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego wydane na nazwisko Motowicki Anatol, zam. Białystok, Szosa Żółtkowska 52 m. 4. g 964-1

ZGUBIONO legitymację służbową nr 4 na nazwisko Chwiedziko Cecylia. g 963-1

Doświadczeń wzorowego wykładowcy kursu języka rosyjskiego

Wykładowcy języka rosyjskiego, ob. Stefanowi Luniewiczowi pisaliśmy już dwa razy. W „Gazecie” z 1 września br. dyrekcja i słuchacze kursu w Szpitalu Wojewódzkim im. Śniadeckiego — Red.) składają serdeczne podziękowanie wykładowcy języka rosyjskiego ob. Stefanowi Luniewiczowi, który w swą pracę włożył wiele wysiłku”. W numerze z dnia 8 września ob. Luniewicz sam dzieli się doświadczeniami osiągniętymi w czasie prowadzenia kursu języka rosyjskiego w Szpitalu Wojewódzkim.

Oto co pisze ob. Luniewicz o prowadzonym kursie:

„...omówienie przebiegu całorocznej pracy kursu doprowadzi do jeszcze jednego ważnego wniosku.

Nauka języka rosyjskiego postępuje dobrze i rozwija się wtedy, kiedy kursem interesują się nie tylko słuchacze i wykładowcy, ale dyrekcja, rada miejscowa, podstawowa organizacja partyjna i organizacje masowe, a przede wszystkim TPP-R.”

Opierając się na doświadczenia zdobytych w czasie prowadzenia kursu w Szpitalu Wojewódzkim, ob. Luniewicz potrafi należycie zorganizować następny kurs języka rosyjskiego, który prowadził w Komendzie Wojewódzkiej PO „SP”. Osobiste zainteresowanie się i pomoc udzielana przez miłośników, którzy organizowali specjalne zebrania z pracownikami Komendy sprawiły, że w tym razem 100-godzinny kurs języka rosyjskiego prowadzony przez ob. Luniewicza dał pozytywne rezultaty. Na ogólną liczbę 26 kursantów, egzamin z wynikiem bardzo dobrym zdało 12, z dobrym — 8 i dostatecznym 6.

Fakt ten świadczy dobitnie,

PROGRAM RADIOWY

Program I na fall 1322 m
12.00 Swojskie melodie; 6.05 Program dnia; 7.50 Kalendarz radiowy; 10.00 Muzyka popularna; 9.00 Dla klas V; 9.45 H. Swobidien — Utwory na klarnet i kwartet smyczkowy; 11.05 Dla klas I; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.45 Utwory symfoniczne; 15.30 Dla dzieci; 15.35 Muzyka rozrywkowa; 16.45 „Spisanka maurskie” — wiersze B. Chomickiego; 17.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych — lekcja 7; 18.00 Na szeroki świecie; 18.15 Z cyklu „Od Tatr do Bałtyku”; 18.30 Popularny koncert utworów Mozarta; 19.15 Na młodzieżowej antenie; 20.28 Wiadomości sportowe; 20.45 „Złote jabłko”; odc. powieści I. Kraszewskiego; 21.05

13 — 21. O godz. 19 Koncert muzyki radzieckiej organizowany przez „Artos”.

Klub MPiK czynny od godz. 13 — 21.

Księgarnia Klubu MPiK czynna: w dni powszednie od 8 — 20, w niedziele i święta od 12 — 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20.

Udziała wszelkich porad i wskazań w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 12 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8 — 15.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Biała 1) czynne od godz. 14 — 20.

Biblioteka Naukowa Akademii Medycznej czynna: wypożyczalnia od godz. 9 — 14, czytelnia od godz. 9 — 21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwnej) tel. biura wczasn 09 informacja 555.
Dziurarna apteka: nr 4, ul. Piękna 2, nr tel. 22-33.

GAZETA SPOTOWA

14 LISTOPADA

Mistrzowie świata-radzieccy sztangiści gościć będą w Białymstoku

Jak już donosiliśmy bawiać w Polsce ekipa radzieckich ciężarowców przybędzie do Białegostoku. Przyjazd radzieckich gości spodziewany

Spartak zwyciężył w Warszawie 4:2 (1:0)

WARSZAWA. — Trzeci występ mistrza piłkarskiego ZSRR — moskiewskiego Spartaka w Polsce przyniósł drużynie radzieckiej trzecie zwycięstwo. W meczu z mistrzem Polski Unią (Chorzów), rozegranym 8 bm. w Warszawie, Spartak zwyciężył 4:2 (1:0).

Mecz zgromadził na stadionie Wojska Polskiego 50 tys. widzów. W loży honorowej obecni byli członkowie biura politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele TPP-R i naczelny władz sportowych. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce G. Popow.

Zawody poprzedziła krótka część oficjalna. Sportowców radzieckich powitał w serdecznych słowach wiceprzewodniczący GKKF Procek, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć wieczystej przyjaźni narodów radzieckich z narodem polskim oraz na cześć kultury fizycznej i sportu w służbie socjalizmu.

Gwardia zwycięża w wojewódzkim finale Pucharu Polski

Mistrz A klasy Kolejarz Elk pokonany 4:3

W następną niedzielę mecz z Włóknierzem Kraków

Niedzielne spotkanie piłkarskie jako finałowy mecz na szczeblu wojewódzkim Pucharu Polski zakończył się zwycięstwem ambitnego zespołu Gwardii nad mistrzem wojewódzkiej A klasy Kolejarzem Elk 4:3, do przerwy 2:2.

Drużyny wystąpiły w składach: Gwardia Białystok — Konczewski, Kajzer, Jagielski, Piłewski, Waśko, Abramowicz, Małucha, Topczewski, Pudelko, Bronowicki i Bojan.

Kolejarz Elk: — Pieczyńczyk, Romańczuk, Grzesiuk, Sadowski, Bocianowski, Makowski, Mips, Baklarz, Sadowski II, Stefański i Marcinkiewicz.

Pierwsze minuty spotkania zapowiadały porażkę renomowanego zespołu białostockiej Gwardii, gdyż już w 20 minucie meczu wynik brzmiał 2:1 na korzyść gości, którzy uzyskali dwie pierwsze bramki ze strzałów samobójczych. Jednak drużyna Gwardii grając wysoce ambitnie i ofiarne potrafiła już w 35 minucie gry wyrównać. Do przerwy gra była wybitnie nieciekawa. Zespół Gwardii stracił swą dawną bojowość, akcje ataku były zupełnie nieprzemysłane, nieporozumienia zaś między obroną i bramkarzem kosztowały białostocką drużynę utratę dwóch bramek.

Po przerwie obraz gry zupełnie się zmienił. Gwardziści potrafili otrząsnąć się z przewagi gości, akcje ataku były coraz bardziej przemysłane, gra stała się żywa i interesująca. Już w 17 minucie w zamieszaniu podbramkowym Waśko lokuje piłkę w siatce, strzelając bramkarzowi

KOMUNIKAT

Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Białymstoku podaje do wiadomości, że egzamin na sędziów piłki siatkowej odbędzie się dzisiaj o godz. 16 w lokalu MKKF przy ul. Dzierżyńskiego 2.

Wszystcy uczęszczający na kurs sędziów piłki siatkowej, jak również ci, którzy posiadają już pewien staż sędziowski powinni zgłosić się celem podania się egzaminowi i otrzymania legitymacji sędziowskiej.

W tegorocznych rozgrywkach piłki siatkowej wszyscy nie posiadający uprawnień sędziowskich nie będą mogli prowadzić spotkań.

jest w dniu 14 listopada w godzinach popołudniowych. Po uroczystym powitaniu przed hotelem miejskim sztangiści udadzą się na kwatery, a około godziny 14 na spotkanie z młodzieżą białostocką. Spotkanie odbędzie się w Klubie TPP-R. W czasie spotkania delegaci młodzieży białostockich zakładów pracy i szkół wręczą sportowcom radzieckim pamiątkowe podarki. Wleczorem w hali sportowej sztangiści dadzą pokaz.

Wraz z radzieckimi sztangiści przyjadą również czołowi ciężarowcy polscy. Tak więc będziemy mieli możliwość oglądać piękną imprezę. Występ radzieckich sztangiści w Białymstoku będzie niejako zakończeniem ich tournée po Polsce.

Nasi ciężkoatleci obserwując treningi i popisy ciężarowców radzieckich wiele skorzystają. Obserwacje te na pewno przyczynią się do dalszego wzrostu poziomu ciężkoatletyki w Polsce. Zresztą już po kilku wspólnych występach mamy tego dowody. Nie było pokazu, na którym nie poprawionoby rekordy Polski. Na pierwszym występie w Warszawie nasi

ciężarowcy ustanowili dwa nowe rekordy kraju. W Bydgoszczy podczas drugiego występu ciężkoatleci padły aż cztery rekordy Polski, a w ostatnim pokazie na Śląsku znowu poprawiono 1 rekord.

Tak więc tylko w czasie trzech występów ustanowiono 7 rekordów Polski. Sądząc z tego należy przypuszczać, że i w Białymstoku padnie nowy rekord.

Dla naszego miasta występ radzieckich ciężarowców będzie miał jeszcze jedną dodatnią

stronę. Wzbudzi on zainteresowanie ciężkoatletyką wśród naszej młodzieży sportowej. Bvć może za przykładem Kostełowa, Bronzstejna, Koszadzie czy Fusa pójść młodzi chłopcy naszego miasta.

Czekamy więc na zapowiadany występ z niecierpliwością. A kiedy przybędą już do nas mili goście przyjmijmy ich jak najserdeczniej. Niech ich występ umocni naszą przyjaźń do Kraju Rad — ojczyzny przodujących sportowców świata. (fl)

Nowy rekord Polski rezultatem przyjacielskiej współpracy ze sztangiści ZSRR

KRAKÓW. — 6 bm. ekipa sztangiści radzieckich wraz z towarzyszącymi im czołowymi zawodnikami polskimi, przybyła do kombinatu Nowa Huta. W czasie pokazu podnoszenia ciężarów, zorganizowanego dla budowniczych Nowej Huty, zawodnik OWKS Bydgoszcz — Beck ustanowił nowy rekord Polski. Startując w wadze półciężkiej uzyskał on w wyciskaniu 102,7 kg. Jest to 12 z kolei rekord Polski, ustanowiony w czasie wizyty sztangiści radzieckich w Polsce, uzyskany dzięki ich przyjacielskiej współpracy z zawodnikami polskimi, a zwłaszcza dzięki pomocy radzieckiego trenera — zasłużonego mistrza sportu — Kucenka.

Pokaz odbył się w świetlicy kombinatu. Gości powitał przewodniczący MKKF Nowa Huta — Paradowski oraz przedstawiciel Zarządu Powiatowego

20 wygranych spotkań międzynarodowych

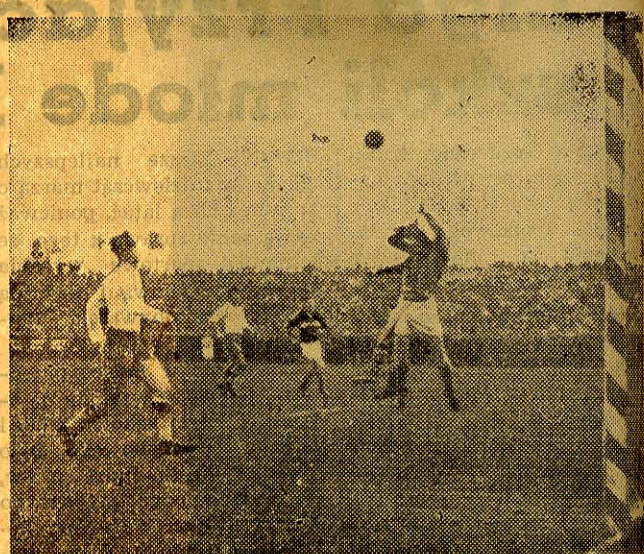
Radzieccy piłkarze mają bogaty tegoroczny bilans międzynarodowych spotkań. W roku bieżącym rozegrali oni już 31 międzynarodowych spotkań piłkarskich z drużynami Albanii, Węgier, Rumunii, Finlandii, Czechosłowacji, Szwecji, Austrii i Indii, z tego 22 na własnych boiskach a 9 zagranicą.

Ze spotkań tych 20 zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckich, 4 remisem a 7 przegraną. W spotkaniach tych radzieccy piłkarze zdobyli 104 bramki, a stracili 37.

TPP-R — Wiesońkin. W imieniu zespołu radzieckiego gorące powitania od sportowców Kraju Rad przekazał wszystkim pracownikom kombinatu zawodnik wagi ciężkiej — inż. Altunin. Wśród hucznych braw i okrzyków na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć przodujących sportowców świata — sportowców Kraju Rad, młodzieżowa delegacja załogi kombinatu obdarowała gości wiankami kwiatów.

W pokazie wzięli udział zawodnicy radzieccy — Smietankin, Korneluk, Akopiano, Winogradow, Romasienko i Altunin oraz Polacy Beck i Sonnerfeld. Nowy rekord Polski ustanowiony w wadze półciężkiej przez Becka, który w wyciskaniu uzyskał 102,7 kg, zebrani nagrodzili burliwymi oklaskami. Budowniczy Nowej Huty z wielkim zainteresowaniem przyglądali się pokazowi w wykonaniu sztangiści radzieckich, którzy mimo zmęczenia po wczorajszym spotkaniu uzyskali dobre wyniki: Smietankin (w. waga) — podrzut 110 kg, Korneluk (w. półciężka) — rwanie 92,5 kg, Akopiano (w. średnia) — wyciskanie 115 kg, Romasienko (w. lekkociężka) — podrzut 145 kg, Altunin (w. ciężka) — wyciskanie — 125 kg.

W godzinach wieczornych sportowcy radzieccy przybyli do Krakowa, gdzie wzięli udział w centralnej akademii wojewódzkiej, zorganizowanej w Filharmonii Krakowskiej dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.



Pierwszy występ mistrzowskiej drużyny piłkarskiej Związku Radzieckiego „Spartak” (Moskwa), która dnia 1. XI. br. spotkała się w Chorzowie z reprezentacją Śląska, przyniosła jej zasłużone zwycięstwo 3:2.

Na zdjęciu: Fragment pod bramką Śląska.

(CAF — fot. Seko)

Przed wyborami w LZS

Podobnie jak w roku ubiegłym w listopadzie i grudniu br. trwać będzie w Ludowych Zespołach Sportowych akcja sprawozdawczo-wyborcza. W akcji tej LZS podsumują swoją pracę, braki i osiągnięcia oraz wybiorą nowych ludzi do Rad Kół i Gminnych Rad Zrzeszenia LZS.

Do tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej przystępują nasze LZS z poważnymi osiągnięciami w dziedzinie sportu i pracy kulturalno-oświatowej na wsi.

Sport w Polsce Ludowej nie jest źródłem dochodów dla małej garstki menażerów i magnatów sportu. Nasz sport służy rozwojowi sił i zdrowia młodych

obywateli. Tylko przy tym założeniu sport może uprawiać cała młodzież, a nie garstka wyuczonych asów. Rozwój Ludowych Zespołów Sportowych świadczy o miłowych krokach jakie stawia wieś nadablażając zacofanie w dziedzinie kultury fizycznej. A już szczególnie wielkie kroki zrobiła wieś białostocka. Przed wojną wieś nasza nie znała wcale sportu. Jedynym sprzętem sportowym dostępnym większym chłopcom była szmalciana piłka i żerdzie od płotów na których wykonywali oni figury gimnastyczne.

Dziś mamy na terenie naszego województwa około pół miliona kół LZS, a liczba ta stale rośnie. Sportowcy wiejscy zdobywają coraz więcej mistrzowskich tytułów, a zrzeszenia LZS stają się jednym z najsilniejszych zrzeszeń w kraju.

Rokrocznie LZS-y podsumowują swój dorobek na oddzielnych zjazdach w swojej gminie czy gromadzie. Co roku wiecej młodzieży garnie się do sportu. Przybywa stale członków w LZS. Rośnie ilość kół.

Tegoroczna akcja wyborcza sprawą nie tylko LZS. Sprawa wyborów do rad i kół i do Rad Gminnych LZS powinna być zajęta i organizacja ZMP-owska. Winien się tą sprawą interesować ZSCh. Od tego też w dziedzinie Rad Zrzeszenia zależy przecież przyszła praca Ludowego Zespołu Sportowego. Szczególnie władze ZMP na winny włączyć aktywny udział w wyborach. Niech będzie to czyn poświęcony krajowej radzie aktywu ZMP w sprawie sportu. (fl)

W ELKU

Turniej szachowy o mistrzostwo powiatu

Sekcja szachowa PKKF w Elku organizuje w dniach 15—29 XI. br. mistrzostwa indywidualne powiatu w szachach i warcabach. Udział w grze mogą zgłaszać nie tylko zrzeszeni juniorzy i seniorzy w kołach sportowych, ale i nie zrzeszeni.

Zgłaszać się można w Powiatowym Komitecie Kultury Fizycznej w Elku.

Rozgrywki przeprowadzone będą w sali konferencyjnej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Uczestnicy mistrzostw otrzymają pamiątkowe dyplomy i cenne nagrody.

Grzegorz Dubowski korespondent

Tydzień w sporcie

★ O zimie i lodowisku. ★ Kto zawinił? ★ W sprawie Lewandowskiego. ★ Przed naradą aktywu ZMP

budowanie lodowiska jest rzeczą kosztowną, ale z drugiej strony jesteśmy pewni, że przy właściwej organizacji można by wybudować lodowisko społecznymi środkami. Mamy dowody, że nasza młodzież chętnie pomaga przy budowie wszelkich obiektów sportowych. Trzeba było zwrócić się do niej z apelem. Cały szereg instytucji również przyszłoby z pomocą, a nawet niektóre instytucje już chciały pomagać. Przykład — Zakład Sieci Elektrycznych zobowiązał się zelektryfikować lodowisko w czynnie społecznym. Podobnie mogłyby pomóc przedsiębiorstwa budowlane. Trzeba tylko było do nich o tę pomoc się zwrócić.

A tymczasem wśród ludzi, którzy mieli się zająć budową lodowiska, zabrakło kogoś z inicjatywą.

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy, że Białystok otrzymał nareszcie strzelnicę sportową. Strzelnica miała być wybudowana na miejscu starej w Zwierzynie. Powstał komitet budowy, zabrał się do pracy... tylko nie zrobił jed-

nej rzeczy. A mianowicie: nie uzgodnił z Wojewódzką Komisją Planowania Gospodarczego kwestii strzelnicy. I w czasie, kiedy swój udział w budowie zgłosiła młodzież białostockich szkół okazało się, że nie można przystąpić do prac budowlanych, gdyż nie ma zgody ze strony WKPG, która w miejscu, gdzie chciano budować strzelnicę zaplanowała inny obiekt. Dobre chęci sportowców białostockich szkół nie zostały wykorzystane. Kto zawinił? W każdym razie nie WKPG, a komitet budowy, który postąpił według przysłowia: „Jeszcze Wojtka nie ma, a już portki szyją”.

Liczymy jednak, że sprawa ta nie stanie na martwym punkcie i komitet budowy naprawi swój błąd, a WKPG ze swej strony postara się, aby strzelnicę sportową gdzieś jak najszybciej umiejscowić.

Na załatwienie tej sprawy czekają przyszłe sekcje strzeleckie naszych kół sportowych.

W sprawie Lewandowskiego — mistrza Polski juniorów w rzucie oszczepem, o-

graniczmy się do przytoczenia urywku artykułu ze „Sportu”, który o tym traktuje:

„...Tegoroczny mistrz juniorów, białostoczanin Lewandowski — pisze „Sport” — chyba również zasłużył na dobrej opinii trenera. Nie wolno nam czekać aż... zawodnicy rzucając „własnym przemysłem” nabiorą złych nawyków; nie wolno czekać z oddaniem ich w dobre ręce do czasu, aż osiągną 60 m albo i więcej, 50 metrów szesnastolatka powinien imponować w tym samym stopniu, z jakim przyjmujemy wiadomość o 75-metrowych rzutach Sidły”.

Słusznie robi „Sport”, że przypomina tę sprawę. Na nas ciąży odpowiedzialność za Lewandowskiego, za należyty rozwój jego talentu i dlatego polecamy to uwadze sekcji lekkoatletycznej WKPF i ob. Borodziukowi — obecnemu trenerowi Lewandowskiego.

Jak już donosiliśmy w połowie listopada, a więc już niedługo Zarząd Główny ZMP zwołuje do Warszawy krajową naradę aktywu

ZMP-owskiego w sprawie sportu i kultury fizycznej.

O celach i założeniach narady już pisaliśmy. Tutaj chcieliśmy przypomnieć jedynie kołom ZMP-owskim o szerokiej popularyzacji narady wśród sportowców. Trzeba już organizować zebrania obejmujące pracę koła na oddziale sportu i wysuwające postulaty do ewentualnego ulepszenia tej pracy.

Narada ma stanowić przełom w rozwoju sportu wśród młodzieży, należy więc ten przełom przygotować. A tymczasem jak dochodzą nas słauchy, wieść o krajowej naradzie aktywu w sprawie sportu nie wszędzie znalazła należyty odzew. Weźmy szkolne koła ZMP przy I i II Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Co zrobiły zarządy tych kół w celu popularyzowania narady, co wiedzą sportowcy tych szkół o naradzie? Bardzo niewiele, bo poza wiadomością, że narada się odbędzie nie wiedzą nic. A szkoda. Bo obie te szkoły mają niezbyt dobrze pracujących SKS-y i szersza dyskusja na temat sportu na zebraniach koła ZMP pomogłaby przełamać im wiele trudności.

Te dwie szkoły podajemy jedynie przykładowo. W innych sytuacja jest podobna. Nie inaczej zresztą jest na zakładach pracy. A narada zbliża się wielkimi krokami. F. L.